

Zapowiedź tańszego chleba

W poprzednim numerze „Nowin” pisaliśmy o „przesolonym” pieczywie, mając na myśli wielokrotny wzrost cen chleba i bułek w okresie minionych tygodni. Tzw. ceny umowne zastępowane są cenami samowolnymi, ponieważ całe to cenotwórstwo odbywa się bez udziału klientów, a ze społeczną umową nie ma nic wspólnego. Jest to po prostu jednostronny dyktando w rodzaju: „chcecie jeść (żyć), to płacicie (kupujcie)”.

Wszystko jednak ma swój początek i koniec. Również cierpliwość zjadaczy chleba powszedniego...

W tym samym numerze „Nowin” zapowiedzieliśmy opublikowanie kalkulacji kosztów pieczywa, produkowanego w Rybniku.

Przedstawiono nam dwie takie kalkulacje, nieomal bliźniaczo do siebie podobne. Pierwsza — w wykonaniu rybnickiej

PSS „Społem”, druga — sekcji spożywczej miejscowego Cechu Rzemiosł Różnych. Obie dotyczą wypieku chleba „baltonowskiego”, sprzedawanego w Rybniku po 1.250 zł za półtora-kg bochenek przez PSS oraz 1.200 zł — przez piekarnie prywatne.

A oto kalkulacja kosztów „baltonowskiego” bochenka chleba oferowanego w 100 sklepach

(CIĄG DALSZY NA STR. 3)



Wstęgę przecinają Zygmunt Stachoń, prezes wydziału sędziowskiego PZPN i Jan Jadczyk, wicedyrektor PEW „Południe”, tym samym jastrzębski stadion został otwarty.

Zdjęcie: Z. Keller

„Gwarek” otwarty

Kilka tysięcy widzów, głównie młodzieży, przyszło na stadion „Gwarek” w Jastrzębiu obejrzeć mecz drużyn młodzieżowych Polski i Anglii we wtorek, 10 bm. Była to pierwsza impreza zorganizowana na tym nowym obiekcie. Tego dnia jakby ucichły kontrowersje wokół tej inwestycji. Jest stadion i to dobrze, że w tak trudnych czasach udało się wybudować tak ładny obiekt. Co prawda nie obyło się bez poślizgu

(CIĄG DALSZY NA STR. 4)

„Nowiny” droższe

Zredagowanie tej krótkiej informacji sprawiło nam głęoką przykrość; w lawinie podwyżek, na prawie wszystko, los nie oszczędził także naszego tygodnika. Wzrost cen prawie o 100 proc., koszt druku i kolportażu spowodowały konieczność podwyższenia ceny egzemplarza „Nowin” do 80 zł, od bieżącego już numeru naszej gazety.

Liczymy jednak na życzliwość naszych Czytelników i ich wierność swojej przeciwzłacie. My ze swej strony dołożymy wszelkich starań, aby „Nowiny” w nowej cenie były nadal interesujące, potrzebne i poszukiwane.

Nowiny

PL ISSN-0239-021
Nr indeksu 36635



TYGODNIK RYBNICKIEGO
OKRĘGU WĘGLOWEGO
I ZIEMI RACIBORSKIEJ

42 (1837)

18 października 1989 r.

Cena 80 zł

Uznanie dla nauczycieli

W końcu minionego tygodnia (głównie w piątek) cały nauczycielski stan obchodził w ROW i na ziemi raciborskiej swoje tradycyjne święto — Dzień Komisji Edukacji Narodowej. Z tej też racji, jak zwykle zresztą, odbywały się okolicznościowe uroczystości miejskie, miejsko-gminne i gminne. W specjalnie organizowanych akademiach (jak np. w Rybniku — „z okazji Dnia Komisji Edukacji Narodowej” czy w Jastrzębiu w I LO) na sesji popularno-naukowej, uczestniczyli przedstawiciele władz, którzy w imieniu społeczeństwa dziękowali nauczycielom za tru-

dy ponoszone w dziele oświecania młodych pokoleń.

O swoich nauczycielach pamiętały wszystkie szkoły — podstawowe i ponadpodstawowe, jak też przedszkola i oświatowe placówki wychowawcze. Goszczono komitety rodzicielskie i reprezentantów patronackich zakładów pracy. Nie było chyba takiego pedagoga, ani wychowawcy, który by w tym dniu nie otrzymał kwiatów z życzeniami. Pamiętano, jak wiele zależy od tych, którzy kształcą i kształtu-

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

Oby więcej takich budowniczych

Trzydzieści pięć lat temu powstało w Wodzisławiu terenowe przedsiębiorstwo produkcji materiałów budowlanych, które dało początek, istniejącemu dzisiaj, Wodzisławskiemu Przedsiębiorstwu Budownictwa Przemysłowego. Firma ta była pierwszą — w naszym regionie — nie licząc przedsiębiorstw budowlanych przemysłu górniczego.

Przez te lata zmieniała się nazwa przedsiębiorstwa oraz jego funkcje. Początkowo zajmowało się tylko produkcją materiałów budowlanych, potem także samym budownictwem. Po niesławnej likwidacji przemysłu terenowego wydawało się, że tak potrzebna produkcja materiałów budowlanych zostanie zaniechana. Jednak znaleźli się ludzie, którzy nie dopuścili do tego głupstwa i dziś WPBP nie tylko buduje ale także produkuje materiały budowlane. 90

proc. tej produkcji przedsiębiorstwo sprzedaje na rynek a 10 proc. zużywa na potrzeby własne.

Przy okazji jubileuszy mówi się zawsze stereotypowo o „dużym wkładzie”. Jednak w przypadku WPBP nie jest to tylko okolicznościowa formuła. Kiedy popatrzeć na listę obiektów zbudowanych przez wodzisławską „przemysłówkę” w naszym regionie, to trzeba przyznać, że jest tego naprawdę dużo. Jest to np. baza hurtowa w Wodzis-

ławiu należąca do Przedsiębiorstwa Hurtu Spożywczego, jeden z największych i najnowocześniejszych tego typu obiektów w naszym województwie. Także miejska ciepłownia w Wodzisławiu, zbiorniki wody w Pszowie, nowa hala „Prodrynu” w centrum Wodzisławia, oczyszczalnia ścieków w Belsznicy i Wodzisławiu oraz wiele przedszkoli, sal gimnastycznych, ośrodków zdrowia itp. jest dziełem pracowników WPBP.

Obecnie największymi budowlanymi realizowanymi przez tę firmę są obiekty zlokalizowane poza Wodzisławiem. Z największych można tu wymienić m.in.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

Brązowy medal Beaty Maksymow

Jak informowaliśmy zawodniczka GKS Jastrzębie — Beata Maksymow zakwalifikowana została do składu reprezentacji Polski na mistrzostwa świata, które odbyły się w Belgradzie. Mimo iż do mistrzostw przygotowywała się po wyleczeniu kontuzji w niecałe trzy miesiące, osiągnęła dobrą formę. Najlepszym tego dowodem jest fakt, że w repasażach wygrała z Holenderką Van Gemeren 3:0.

W walce o brązowy medal spotkała się z zawodniczką ZSRR Gunderenko. Mimo że aż do 48 sekundy przed końcem prowadziła zawodniczka ZSRR, to Beata Maksymow wykazała wielką wolę zwycięstwa i ostrym atakiem wykonała wspaniały rzut, po którym przeciwniczka poleciała na plecy.

Tak więc Beata Maksymow zdobyła brązowy medal wygrywając ipponem.

(jesz)

Rybnicki „Sum” w nowej szacie

Historyczny lokal gastronomiczny Rybnika „Pod złotym sumem” (przy ul. Korfańskiego) zmienił gospodarza. Został nim od niedawna rybnicki MOSiR, który odrestaurował i zmodernizował wnętrza tego przestronnego lokalu.

Optocz tradycyjnych napojów podaje się tam obecnie dania barowe co stanowiło nie wystarczająco. Należałoby jeszcze uruchomić kuchnię z prawdziwego zdarzenia, zaś w lustrowanej sali organizować dancingi i działalność artystyczną, jak to drzewiej bywało.

Wspominamy, że w sali tej organizowano niegdyś szalowe zabawy taneczne a także różne uroczyste gromadzenia i imprezy patriotyczne. Stąd właśnie historyczny charakter całego Hotelu Rybnickiego, którego częścią składową jest lokal „Pod sumem”. (y)

W tej rybnickiej kuchni (na zdjęciu) przyrządza się na co dzień ponad 300 posiłków o biadowych w tym ok. 100 zup regeneracyjnych wydawanych bezpłatnie (na koszt PCK) dla ludzi biednych.

Tych znajdujących się w potrzebie jest w Rybniku z pewnością więcej i nie wszystkim znany jest adres owej jadłodajni.

Informujemy więc, że jest to stółowa pracownica budowlanych, zlokalizowana przy ul. Jankowickiej obok hotelu „Rybnik”. Prowadzi ją Kato-wickie Przedsiębiorstwo Usług Socjalnych. Zupy wydawane są tam od godz. 11 do 12.30.



Zdjęcie: Z. Keller

Są ofiarni.

Są potrzebujący

odzież na zimę. Niecodziennym gestem (poinoczy — przyp. red.) mogą być też ryby, tak bardzo potrzebne dla prawidłowego rozwoju młodych organizmów”. Jest też zaproszenie do odwiedzenia ośrodka, który znajduje się w Rybniku przy ul. Mikołowskiej 21 (jego telefon: 240-55).

Mamy list z Zor od przewodniczącej Koła Przyjaciół Dzieci na Dziecie Bezglutenowej, które

powołano, aby pomóc rodzinom w zdobywaniu odpowiedniej żywności. Jak z tym jest można sobie wyobrazić, zwłaszcza w obecnych inflacyjnych czasach. Wiadomo też że dotknięci celiakią nie mogą jeść nawet zwyczajnego chleba. Artykuły zaś dozwolone (w tym np. szynka, czy poledwica) mają obecnie takie ceny, że stają się dla rodzin tych dzieci — niedostępne. W diecie leżą się też ry-

(CIĄG DALSZY NA STR. 3)

Konsultacja społeczna „Nowin”

Wszystko o wojsku

tel. 22-312 i 23-923

Po dłuższej przerwie — spełniając życzenia Czytelników — wznawiamy organizowanie społecznych konsultacji „Nowin” na aktualne tematy. Konsultacje te urządzamy będziemy w pierwszy czwartek każdego miesiąca a o ich tematyce informować Czytelników w numerze „Nowin”, ukazującym się w sprzedaży o dzień wcześniej (środa).

Tak więc już w najbliższy czwartek 19 bm. odbędzie się w naszej redakcji konsultacja społeczna organizowana pod wywoławczym hasłem: „Wszystko o wojsku”.

W godzinach od 10 do 12 przy telefonach „Nowin” nr: 22-312 i 23-923 zasiądą przedstawiciele kierownictwa Wojskowej Komendy Uzupełnień w Rybniku — na czele z jej komendantem ptk. Janem Kaznachą.

Udział w niej będą odpowiedzi na wszystkie pytania dotyczące szeroko pojętej tematyki Wojska Polskiego.

Kto nie ma dostępu do telefonu, może odwiedzić osobiście naszą redakcję aby na miejscu porozmawiać z dyżurującymi przedstawicielami LWP. (y)

Aktualności z regionu

Poznajmy się lepiej

13 bm. w sali jastrzębskiego Klubu Międzynarodowej Prasy i Książki została otwarta interesująca wystawa obrazująca współpracę uczniów Liceum im. Stanisława Staszica w Jastrzębiu-Zdroju z francuskimi licealistami z niewielkiego Tourcoing w okolicach Lille.

Na zdjęciach, które wykonał nauczyciel Alain Hugo, przedstawiono w formie ściennego fotoreportażu dwutygodniowy pobyt w trakcie ferii zimowych naszych licealistów we Francji. W marcu zaś w Jastrzębiu-Zdroju gościło 35 młodych ludzi z Tourcoing oraz 7 pedagogów. Wizyta ta została ujęta w ekspozycji fotograficznej pt. „Polska w oczach przyjaciół z Francji”.

(IS)

Nigdy więcej „białych plam”

Gościem Klubu Międzynarodowej Prasy i Książki w Jastrzębiu-Zdroju 23 października będzie Henryk Milewski, członek warszawskiego oddziału Związku Sybiraków.

Zainteresowani problematyką zbrodni stalinowskich będą mieli niezwykłą okazję poznać kobietę, która wiele lat przeżyła w obozach pracy na terenie Kazachstanu. Pani Milewska jest autorką nie opublikowanej dotąd książki wspomnieniowej, traktującej o czasach przymusowych deportacji i represji.

(IS)

Bezmyślność czy... perfidne działanie

Pod wpływem protestów mieszkańców miasta, zdecydowanie przeciwstawiliśmy się dalszej degradacji naturalnego środowiska przez starą, osiemnastowieczną „Odlewnię Żeliwa”, żądając jej modernizacji i rozbudowy — przypominając przez Klub Federacji Konsumentów w Żorach, Adam Obariski.

Tymczasem wygoda wzięła górę nad zdrowym rozsądkiem właśnie u tych samych mieszkańców, którzy jeszcze nie tak dawno z pełnym przekonaniem, za naszym pośrednictwem, manifestowali swe niezadowolenie u władz Żor, z powodu niszczenia miasta i jego otoczenia. Dziś zaś zupełnie nie respektując zakazu wjazdu na najstarszą część Żor, ci sami ludzie wjeżdżają swymi samochodami i zatrzymują je w samym sercu rynku, przyczyniając się do pogłębienia zniszczeń na jakie nieustannie narażone jest korszkie Stare Miasto.

Wytyskając ten zupełny brak wyobraźni, Zarząd Klubu Federacji Konsumentów protestuje przeciwko praktykom wykorzystywania Starego Miasta jako parkingu, a także łamania w tym miejscu przepisów ruchu.

(C)

Falszywe dolary i... marka fińska

Jak nas poinformował Rejonowy Urząd Spraw Wewnętrznych w Żorach, w ciągu ostatnich miesięcy na terenie miasta pojawiło się w obiegu 6 falszowanych banknotów 20-dolarowych. Przewędrowały one do Żor z Łodzi, gdzie zostały zakupione od miejscowych koników. Z ekspertyzy Banku Emisyjnego w Warszawie wynika, że są one przykładem „falszerstwa trudnego do wykrycia”.

Na domiar tego pojawiła się także falszowana marka fińska „rodam” aż z greckiej Krety.

RUSW w Żorach ostrzega zatem potencjalnych nabywców dewiz, że wyżej wymienione falszowane banknoty można napotkać u żorskich koników. (IS)

20 lat w białych czepkach

W piątek, 13 bm. nauczyciele i uczniowie Zespołu Szkół Medycznych w Wodzisławiu uroczystie obchodzili dwudziestolecie swojej szkoły. Utworzono ją by zaradzić katastrofalnemu brakowi kadr medycznych w mieście. 1 września 1969 roku naukę rozpoczęło w Liceum Medycznym 79 dziewcząt i... jeden chłopak. Od tego czasu obydwie szkoły, tzn. Liceum Medyczne i Medyczne Studium Zawodowe ukończyło 1156 absolwentów. Znaleźli oni zatrudnienie przede wszystkim w wodzisławskich szpitalach i ośrodkach zdrowia. Wielu absolwentów pracuje także w szpitalach Jastrzębia a nawet w katowickich klinikach. Inni kontynuują naukę na studiach wyższych, pielęgniarstwie i medycznych, na psychologii i biologii.

Aktualnie w Liceum Medycznym uczy się 443 uczniów a w Medycznym Studium Zawodowym na wydziale położniczym i fizykoterapeutycznym — 160.

Trzeba powiedzieć, że dwudziestoletnia tradycja szkoły zaczyna przynosić owoce. Uczennice Medycznego Studium Za-

wodowego, zgłębiające tajniki położnictwa, już od kilku lat są w krajowej czołówce, zajmując doskonale lokaty w ogólnopolskich edycjach olimpiady położniczej. W bieżącym roku zajęły trzecie miejsce. Również sukcesami mogą się pochwalić uczennice Liceum Medycznego. Przyszłe pielęgniarki zajęły szóste miejsce w olimpiadzie pielęgniarstwie w naszym województwie.



Zajęcia praktyczne przyszłych pielęgniarek prowadzi Mariola Matuszkiewicz (pierwsza z lewej) a wizytuje lekcję Jadwiga Serzysko, wicedyrektor szkoły. Zdj. Z. Keller

Oby więcej takich budowniczych

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

dokończenie budowy zakładu „Erg” w Żorach, gdzie powstaje wytwórnia folii, zakładowe oczyszczalnie ścieków „Huty Silesia” oraz Zakładów Mięsnych w Rybniku, budynek dużej centrali telefonicznej w Raciborzu, kotłownia dla szpitala w Rybniku oraz stacja uzdatniania wody dla wodociągu „Dzieńkowice”. Prócz tego przedsiębiorstwo produkuje w dziesięciu zakładach materiały budowlane: rury betonowe, płyty stropowe, chodnikowe, konstrukcje stalowe oraz wydobywa piasek i żwir.

Były także w ciągu tych lat ciemniejsze karty. Niewypałem okazała się budowa fabryki domów w Kłokocinie. Chociaż nie ma w tym naturalnie winy pracowników WPBP, to faktem jest, że fabryka ta, jedna z największych, jest tworem nieekonomicznym i jej właściciel, KBO „ROW”, nie bardzo wie co z nią począć.

Nie jest dziś dobry czas by mówić o pracownikach budownictwa. Jest to ta dziedzina naszego przemysłu która popadła w kryzysie w największą zapasę. Wydaje się jednak, że wszędzie są dobrzy fachowcy, którzy do dobrej pracy potrzebują jedynie tego, by im nie przeszkadzać. Są w WPBP tacy jak np. Zyta Pieczka, Eugenia Beesala, Franciszek Szczypka i Eryk Adamik, którzy pracują od początku w firmie inżynierów i dowiedli, że są dobrymi fachowcami. (par)

Przewodniczącemu Gminnej Rady Narodowej w Świerkianach

Franciszkowi SZULIKOWI

wyrazi współczucia z powodu śmierci

MATKI

składają

RADNI GBN,

KO PZPR,

OK ZSL,

URZĄD GMINY

Uznanie dla nauczycieli

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

ją rzesze najmłodszych mieszkańców naszego regionu.

Trudno przecenić pracę tych wszystkich, którzy uczą i wychowują, a dzieje się to często w skrajnie trudnych warunkach. Tak, jak np. w największej szkole Rybnika (w tzw. kombinacie) na os. Nowiny, gdzie lekcje trwają od rana do nocy. Jest tak, chociaż w tym właśnie mieście istnieje prawie 100 oświatowych placówek. Ale też prawie 30 proc. ludności tego miasta, to uczniowie. Szkolnictwo musi sobie jakoś radzić, a społeczeństwo musi rozumieć jego sytuację. I jak dotąd mieliśmy ciągle dowody różnych działań narzec szkoły. Bez tego (bez kop. „Dębicko”) leszczyńska Czerwionka nie miałaby swoich dwóch, znakomicie urządzonych, przed rokiem oddanych przedszkoli. Nie próbowano by realizować dobudówki, jak dzieje się to w Belku (także leszczyńskie). W ogóle trzeba by się zadowalać daleko skromniejszymi warunkami. Nie kto inny przecież, jak właśnie kopalnie jastrzębskie stale dotąd starały się swoje szkoły doposażać. I nie kto inny, jak właśnie nauczyciele, dają dowody tego, że często pracą swoją ponad miarę, zasługują sobie na opiekę. Bo czymże są te dodatkowe starania, w efekcie któ-

rych np. młodzież (z rybnickiego I LO, czy także I LO w Jastrzębiu) może się dokształcić językowo we Francji? Czy fakt, że rybnickie I LO liczy się jako szkoła twórcza. W kraju, takich nieomal elitarnych placówek jest doprawdy nie tak wiele. Tak, jak niewielu jest takich ruscystów, jak Anna Wolniak z I LO w Wodzisławiu, której wychowanka została złotą laureatką na moskiewskim, międzynarodowym konkursie języka rosyjskiego. I liczą się te wszystkie zabiegi, które sprawiają, iż taki Rybnik produkuje w woj. katowickim w działalności, gdzie indziej, mało efektywnej — w prowadzeniu zajęć pozalekcyjnych.

I stąd też nauczycielskie święto było to najlepszą okazją, aby wszystkim za pracę dydaktyczną, za wychowywanie — dziękować. Wielu jest wyróżniających się pedagogów, a pamiętajmy, że pracują oni nie tylko w szkołach zwyczajnych, także w placówkach specjalnych, jak w Raciborzu z dziećmi głuchymi, (czy w rybnickiej „szkole życia”). Ci zasłużeni otrzymywali odznaczenia państwowe, odznaki — wojewódzkie, miejskie i związkowe. No i nagrody: ministerialne, kuratorskie, z Inspektoratów. Godnością „Zasłużony Nauczyciel PRL” uhonorowano Mieczysława Kulę, emerytowanego dyr. II LO w Rybniku. (maga)

Wszystkim, którzy z okazji Dnia Edukacji Narodowej — 1989 złożyli nauczycielom i pracownikom oświaty m. Rybnika okolicznościowe życzenia składam tą drogą serdeczne podziękowania

Inspektor

Wydziału Oświaty i Wychowania

mgr Krystian Tomiczek

Kr 312

Uchwałą Miejskiej Rady Narodowej w Rybniku Nr 40/VIII/89 z dnia 11 sierpnia 1989 r. zostały zmienione nazwy ulic na terenie miasta Rybnika, a mianowicie:

- ulica Pstrowskiego na ulicę Wojciecha Korfańskiego,
- ulica Wojciecha Korfańskiego w dzielnicy Niedobczyce na ulicę mjr. B. Janasa,
- ulica Bolesława Bieruta na ulicę Juliana Tuwima,
- ulica Juliana Tuwima na ulicę św. Jana,
- ulica Wilhelma Piecka na ulicę Józefa Piłsudskiego,
- ulica Wandy od ulicy Zebrzydowskiej do ulicy Budowlanych na ulicę kardynała Bolesława Kominka, dalsza część ulicy Wandy pozostaje bez zmiany nazwy

Numeracja nieruchomości na ulicach wymienionych w punktach od a do e zostaje niezmienną. Natomiast o zmianach dotyczących punktu f właściciele nieruchomości tam zamieszkałych zostaną poinformowani oddzielnym zawiadomieniem.

W związku z powyższym mieszkańcy zamieszkali na w/w ulicach proszeni są o zgłoszenie się w Urzędzie Miejskim w Rybniku w Wydziale Społeczno-Administracyjnym — Referat Ewidencji Ruchu Ludności Pokój Nr 4, ulica Rewolucji Październikowej 81, z dowodem osobistym i dowodami osobistymi współlokatorów, celem zmiany danych meldunkowych. Kr. 497

Zdarzenia

Wodzisław

● W nocy z 27 na 28 września br. z niewłaściwie zabezpieczonej, przydrożnej kapliczki przy ul. Wodzisławskiej w Czyżowicach skradziona została drewniana rzeźba (pieta), licząca ... 120 lat.

● Feralną w swych skutkach była również noc z 28 na 29 września br. dla właścicielki sklepu „Joko”, mieszczącego się na ul. Targowej. Nieznani sprawcy weszli do niego przez niezamknięte okno i skradli odzież dzinsową, dresy oraz inną garderobę wartości 1800 tys. zł.

● 3 października br. na ul. Raciborskiej niespodziewanie wtargnęła na jezdnię 8-letnia dziewczynka, wpadając pod przejeżdżający tamtędy Fiat 126p. Dziecko ze złamaną miednicą oraz innymi obrażeniami ciała przewieziono do szpitala.

Racibórz

● Włamanie do altanki przy ul. Polnej w Raciborzu zgłosił jej właściciel, oświadczając, że poniósł straty wysokości 42 tys. zł.

● W Kuźni Raciborskiej nieznan sprawca w nocy z 2 na 3 października br. wtargnął do przedszkola, skąd zabrali 10 sztuk kocy oraz magnetofon „Kasprzak” wartości 145 tys. zł.

● 14 sierpnia br. o godz. 6.40 proboszcz kościoła Rzymsko-Katolickiego pod wezwaniem św. Mateusza i Macieja w Raciborzu — Brzeziu, zgłosił włamanie do swej kancelarii. Milicja ustaliła, że z 13 na 14 sierpnia br. nieznani sprawcy przy pomocy drabiny wspięli się do znajdującego się na wysokości 3 m okna, wyjęli szybę i weszli do wnętrza kancelarii, skąd zabrali księgi zawierające rejestry chrztów i ślubów z lat 1884—1930 oraz z lat 1900—1939 wartości 2 tys. zł.

Księgi te mogły posłużyć kradnącym je osobom do ustalenia obywatelstwa przy wyjeździe na Zachód i zapewne przewiezione zostaną (zostały?) do RFN.

Żory

● W nocy z 27 na 28 września nieznany sprawca, po wyważeniu drzwi balkonowych, wszedł do mieszkania prywatnego na Os. XXX-lecia PRL, kradnąc skórzany płaszcz, komplet do obcinania papierosów oraz ... 15 paczek papierosów „Klubowe” a także 20 paczek papierosów „Extra-Mocne”.

● 12 bm. na os. Sikorskiego dokonano włamania do prywatnego mieszkania. Po wylamaniu drzwi wejściowych nieznany sprawca skradł telewizor kolorowy oraz aparat fotograficzny o łącznej wartości ok. 2 mln. zł.

● Kurtka skórzana, radio-magnetofon prod. zachodniemiejskiej oraz radiomagnetofon „Marta” to rezultat złodziejskiej wyprawy do mieszkania prywatnego jaka miała miejsce 10 października na os. Powstańców SL.

Jastrzębie

● 30 września na ul. Wodzisławskiej nieznany sprawca zaatakował kobietę uderzając ją w głowę przedmiotem zawiniętym w gazetę. Poszkodowana zaczęła krzyczeć, czym przstraszyła napastnika, który zbiegł z miejsca zdarzenia.

● 1 października zamaskowany przestępca dokonał gwałtu na kobiecie, krępując jej przy tym ręce.

● 5 października około godz. 24.00 na terenie lasu w okolicach ul. Turystycznej trzech bandytów dokonało rozboju na mężczyźnie, bijąc go i kradnąc mu zegarek marki „Poljot”, oraz portfel z zawartością 12 tys. zł.

Sukces

artysty górnik

Górnik dolowy z Kopalni Węgla Kamiennego „Manifest Lipcowy” w Jastrzębiu Zdroju — Marian Nowotny (na zdjęciu) nie obniża swoich artystycznych lotów. Podobnie jak to miało miejsce w latach poprzednich, tak i na tegorocznych ogólnopolskich Prezentacjach Artystycznych Robotników w Szczecinie został laureatem konkursu plastycznego o zasięgu krajowym. Zdobył on tam wyróżnienie za zestaw obrazów olejnych.



Werdykt jury pod przewodnictwem artysty plastyka Daniela Kędzi zyskał także aprobatę licznie zebranej na otwarciu wystawy w sali ekspozycyjnej klubu „Eureka” publiczności. Jak można było zorientować się z wypowiedzi zwiedzających, prace górnika ze Śląska podobaly się szczególnie. Wyróżniały się one wśród innych przede wszystkim żywością kolorów i fantazyjnością tematyki.

Ten sympatyczny twórca nieprofesjonalny, przewodniczący koła Robotniczego Stowarzyszenia Twórców Kultury przy swojej kopalni jest niezwykle skromnym człowiekiem. Twierdzi on

bowiem, że talentu to nie ma za wiele, natomiast jego brak nadrabia pracowitością. Dużo też zawdzięcza dyrekcji „Manifestu Lipcowego”, która sporo już pomogła nie tylko jemu samemu, ale i innym twórcom amatorom.

No cóż, rodzi się w tym miejscu pytanie: czy nie można by tak i w innych kopalniach, fabrykach, instytucjach...? Czas i dla kultury nastali trudni. Przydałaby się więc pomoc ze strony zamożniejszych mecenasów.

Kazimierz RAFALIK

Filharmonia ROW walczy o przetrwanie

Kryzys ekonomiczny, materialny, niekoniecznie musi iść w parze z kryzysem w dziedzinie piękna i sztuki. Aby tak się nie stało, walczy o to usilnie na naszym terenie w dziedzinie muzyki, Filharmonia ROW.

Szereg propozycji koncertowych ostatniego miesiąca jest tego najlepszym dowodem. Koncerty organowe jak wiadomo, oprócz Rybnika pozyskały sobie również publiczność Raciborza i Wodzisławia, a również rozpoczynający sezon koncert symfoniczny, miał miejsce nie tylko jak zwykle w Rybniku, lecz także w Wodzisławiu. Na koncertach organowych widoczną była w dużym procencie młodzież, jak widać zainteresowana nie tylko muzyką z kręgu „disco”.

Atrakcją dla słuchaczy był bez wątpienia duet akordeonowy „Acco Duo” — Marek Andrysek i Jerzy Sieczka, znakomici akordeoniści należący do Kwintetu Akordeonowego katowickiej Akademii Muzycznej. Wykonali dzieła organowe w transkrypcji akordeonowej m. in. Adagio W. A. Mozarta, Bacha, Vivaldiego. Koncert d-moll i Suitę gotycką Leo Bellmana, w której świetna była zwłaszcza Tocata. Wspólnie z nim, wypełniając drugą część wieczoru, koncertował zaprzyjaźniony z chórem „Mickiewicz”, chór mieszany „Komenski” z Vitkova (CSRS).

Jest to chór lekarzy, a prowadzi go Karel Zaoral. Zaprezentował z niezwykłą subtelnością i wręczliwścią muzyczną utwory od Bacha, Petroniusa i Haendla, po kompozytorów współczesnych.

Z kolei w Wodzisławiu i Raciborzu wystąpili — organista Bogusław Grzybek i śpiewaczka Gabriela Ciolek. W wykonaniu organisty najciekawszy wydal się III Chorał Cezara Francka. u Gabrieli Ciolek z kolei podobało się zwłaszcza lekkie, koloraturowe Alleluja W. A. Mozarta oraz pełne ciepła Ave Maria Franciszka Schuberta. W ostatnich dwóch koncertach organowych usłyszeliśmy Włocha Jolando Scarpe i Szweda Nilsa Larssona: pierwszy liryczny w charakterze z programem barokowo-romantycznym zawierającym również dzieła kompozytorów włoskich (Giovanni Cima, Storace, Gabrieli, Albinoni), drugi — o wirtuozowskim temperamencie, proponujący oprócz słynnych dzieł Bacha (m. in. Preludium i fuga es-dur i e-moll), Suitę gotycką Leo Bellmana, czy znanej Suitę Wesminsterskiej Vierne’a, nieznaną nam utwory kompozytorów szwedzkich okresu Bacha i Haendla.

Koncert symfoniczny w Wodzisławiu i Rybniku prowadził Bolesław Motyka, wybierając na początek sezonu optymistyczną w wyrazie czteroczęściową VII Symfonię a-dur L. van Bee-

thovena. W koncercie wodzisławskim solistą był Eugeniusz Kuszyk, który w ariach Mefista Ch. Gounoda (Faust), Sarastro W. A. Mozarta (Czarodziejski flet) i arii króla z opery Don Carlos G. Verdiego, zaprezentował oprócz głosowych, szerokie możliwości interpretacyjne. W Rybniku natomiast gościliśmy młodego, utalentowanego pianistę Wojciecha Świątę, który podjął się trudnego zadania: „wskoczył” niemal w ostatniej chwili w miejsce nie mogącego przyjechać na skutek choroby, Janusza Olejniczaka. Spisał się przy tym bardzo dobrze, wykonując Andante Spianato i Wielkiego Poloneza es-dur oraz II i III część Koncertu fortepianowego e-moll F. Chopina.

Na zakończenie koncertu orkiestra pod batutą Bolesława Motyki wykonała z dużym zaangażowaniem — poemat „Finlandia” Jana Sibeliusa.

Filharmonia ROW ciągle walczy o swój byt, ale przede wszystkim walczy o istnienie i pozycję muzyki na naszym przemysłowym terenie, która, jak wyraził się pięknie Witold Lutosławski w swym posłaniu z okazji Międzynarodowego Dnia Muzyki, wyraża odwieczne dążenie człowieka do piękna i lepszego świata.

Maria WARCHOL

Rybnickie ofiary stalinizmu

Każń więźniów Kozielska, Ostaszkowa, Starobielska

Imperializm i terror były nieodłącznymi cechami stalinizmu i wypadkową polityki ZSRR wobec Polski i Polaków w latach 1939—1941. Widać to na przykładzie stosunku władz radzieckich do Polaków na zaanektowanych 28 IX 1939 r. obszarach Rzeczypospolitej. W wyniku kremlińskiego układu „o przyjaźni i granicach” ZSRR zagarnął ok. 200 tys. km kw. ziem polskich (Niemcy ok. 189 tys. km kw.) zamieszkałych przez 13,5 mln. ludności, w tym ponad 5 mln. Polaków.

Na zajętych przez ZSRR terenie wszystkim Polakom narzucono obywatelstwo radzieckie. Wydano im paszporty właściwe dla przestępców, co było równoznaczne z zakwalifikowaniem do drugiej kategorii społecznej.

Zastosowane wobec Polaków masowe deportacje miały znamiona planowej realizacji długofalowego programu. Pierwsza deportacja odbyła się 10 II 1940 i objęła pracowników państwowych i samorządowych niższych szczebli oraz osadników rolnych z rodzinami (ok. 220 tys. osób). Następna miała miejsce 12 IV 1940 i przeznaczona była dla zamownych właścicieli ziemskich oraz członków rodzin osób uprzednio wywiezionych (ok. 320 tys. osób). Kolejny transport Polaków skompletowany w czerwcu — lipcu 1940 składał się z uchodźców wojennych centralnych i zachodnich województw Polski (ok. 240 tys. osób). Do czarnej deportacji (czerwiec 1941) zakwalifikowano ok. 300 tys. Polek i Polaków, głównie inteligencję, wykwalifikowanych robotników i rzemieślników, kolejarzy, zamożniejszych chłopów oraz uchodźców z centralnych i zachodnich rejonów Polski (ok. 280 tys.). Po 22 VI 1941 przesiedlono 280 tys. Polaków oraz 180 tys. do pracy w obwodzie dołkim. Ponadto ok. 150 tys. naszych rodaków wcielono do Armii Czerwonej.

Szacuje się, że spośród ponad 2 mln. deportowanych ok. 60 tys.

osób zmarło na skutek złych warunków życia i chorób. Duża śmiertelność zaobserwowano także wśród docierających do miejsc formowania się Armii Polskiej.

Szykanowano wszystkich Polaków bez względu na ich orientację polityczną. Były nieliczne wyjątki, jak 26-osobowa grupa przewidziana do tworzenia PPR na ziemiach pod okupacją niemiecką, np. Pawła Findera nie wywieziono do prac niewolniczych a nawet postawiono na czele radzieckich cywilnych władz okupacyjnych w Białymstoku. Aleksander Zawadzki, dokąd był zdrowy, pracował w zachodniej części ZSRR, ale gdy zachorował, zesłany został wraz z żoną do pracy w kopalni położonej na północ od Nowosybirsk.

Tych, których uznano za szczególnie groźnych dla ZSRR, postraktowano znacznie gorzej, organizując dla nich około 40 „łagrow” tzn. miejsc odosobnienia, różniących się od obozów koncentracyjnych tym, że nie było tam komór gazowych i krematoriów.

Ponadto w radzieckich domach dziecka przebywało ponad 20 tys. polskich sierot. Liczba dzieci polskich przebywających w ZSRR była znacznie wyższa o czym świadczą choćby fakt, że ponad 17 tys. innych naszych dzieci opuściło ZSRR w sierpniu 1942 wraz z Armią Polską.

Odrębny program eksterminacji zastosowano wobec obrońców Polski we wrześniu 1939. Armia Czerwona wzięta do niewoli ok. 200 tys. żołnierzy i ok. 20 tys. oficerów i podoficerów polskich. Żołnierzy włączono do masowych deportacji bądź zesłano do „łagrow”, a dla oficerów i podoficerów zgotowano najgorsze, śmierć.

Zanim ich wymordowano, przyszłe ofiary poddane zostały dokładnemu rozpoznaniu politycznemu i socjologicznemu w trzech obozach przejściowych: Kozielsku, Ostaszkowie i Starobielsku. Obozy te prowadził NKWD i on je likwidował po

4—5 miesiącach. Od początku kwietnia do połowy maja 1940, równocześnie we wszystkich obozach, wywożono grupy więźniów aby ich zamordować. Więźniów Kozielska wymordowano w Katyniu, w kompleksie lasów na zachód od Smoleńska. Nie znamy dotąd pozostałych miejsc kaźni.

Wśród ofiar znaleźli się również mieszkańcy naszego regionu.

Więźni w Kozielsku:

Franciszek Rduch, ppor. rez., 4pp ?, ur. 1909, nauczyciel w Popielowie (dziś południowa dzielnica Rybnika).

Henryk Skoczeń, por. piech. rez., 73 pp, ur. 20 XI 1902, nauczyciel szkoły zawodowej w Rybniku, ż. Maria, 4 dzieci, zam. Rybnik, ul. Białego 12a nast. Rynek 6.

W Kozielsku więźni byli Cwieczek, Policja Państwowa (PP), post. Zory.

Kuczcera, PP, post. Zory.

Paweł Pachol, PP, ur. 14 XI 1896, powstaniec śląski, post. Niedobczyce.

Pawlas, PP, post. Zory.

Jan Powala, PP, ur. 7 II 1896, powstaniec śląski, post. Wilcza Dolna.

Józef Sieradzi, plut. Straży Granicznej z Rybnika-Golejowa.

Wilhelm Stabiński, PP, ur. 5 VII 1913, post. Godów.

Józef Szarowicz, PP, ur. 6 II 1898, żołnierz Legionów Polskich, post. Zory.

Teofil Szczęsny, PP, ur. 22 IV 1895, post. Jastrzębie Zdrój.

Zimończyk, PP, post. Zory.

Więźni w Starobielsku:

Henryk Grubner, ppor., 12 pp. z Rybnika.

Nikodem Sobik, por. powstaniec śląski, z Rybnika.

Zamieszczone wyżej zestawienie jest bardzo niekompletną listą strat regionu rybnickiego. Proszę Szanownych Czytelników „Nowin” o uzupełnienie przytoczonych wyżej danych oraz podanie osób, które nie zostały tu wymienione.

dr Marian LABUZ

Zapowiedź tańszego chleba

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

rybnickiej PSS: surowce (mąka, drożdże, sól, woda) — 534 zł., koszt produkcji (energia, czynsze, transport, amortyzacja) — 309 zł., robocizna 57 zł., plus 10-proc. zysk — 90 zł. Do tego dochodzi jeszcze 20 proc. marży handlowej, co stanowi razem 1.250 zł.

Informujący nas o tym Henryk Pośpiech z rybnickiej PSS stwierdził, że podjęto starania mające spowodować — już w najbliższym czasie — obniżkę cen pieczywa produkowanego przez spółdzielnicę piekarzy. W tym celu nawiązano kontakty handlowe z Opolskimi Zakładami Zbożowymi, których młyny produkują najtańsze maki w kraju.

Pytaliśmy również o chleb najtańszy, bo sprzedawany po cenach urzędowych. Jest to chleb zwykły dostępny nadal w tenie po 94 zł. za bochenek o wadze 0,80 kg. Chleba tego — jak się okazuje — rybnicka PSS produkuje po 1.300 bochenków

dziennie (od poniedziałku do soboty), a sprzedawany on jest tylko w czterech sklepach: w SDH „Hermes” oraz w rynku, przy ul. Zebrzydowskiej i ul. Chabrowej. Nie trzeba dodawać, że za chlebem tym ustawiają się ludzie w kolejki.

Nocne kolejki, choć raczej już z przyzwyczajenia, ustawiają się w Rybniku również przed piekarniami prywatnymi, gdzie kupuje się pieczywo prosto z pieca. Piekarni takich jest tu ponad 20, a zaspokajają one około 50 proc. zapotrzebowania rybnickich na chleb, bułki i tradycyjne „kołoczki”. Innych gatunków pieczywa rybnicki „prywatni” nie produkują, zostawiając to piekarzom spod znaku „Społem”. Ci ostatni produkują na co dzień, przeciętnie po 23 tony pieczywa i to w 24 asortymentach. Za wypiek deficytowego chleba zwyczajnego (tego po cenach urzędowych) katowicka Izba Skarbowa zalega rybnickiej PSS z wypłatą należnej dotacji w wysokości już ponad 7 mln. zł. za sierpień i wrzesień br. (y)

Są ofiarni

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

by. Oczekiwana jest tutaj każda pomoc (w pieniądzu i naturze), a na kontakt w tej sprawie liczy Zorskie Towarzystwo Przyjaciół Dzieci (przy którym istnieje wspomniane koło bezglutenowców.)

Pani Maria Leloczek (szefowa Kola Pomocy Dzieciom Specjalnej Treści nr. 2) zgłosiła się w związku z budowanym w Rybniku parafialnym ośrodkiem dziecięcej rehabilitacji, co dzieje się z inicjatywą ks. Henryka Jośko. „Błyskawiczne tempo budowy przyhamowała galopująca inflacja” — zaznacza przewodnicząca w specjalnym do nas piśmie. Prosząc zaś o „serdeczne potraktowanie” tej sprawy podaje kontakt: UM — WBG, Rybnik. 372602-2033-181-54, PBK. Warszawa Oddz. I — Rybnik (Na budowę ośrodka rehabilitacji dla dzieci kalekich).

I wreszcie list od pani Krystyny D. (z Rybnika). Błaga ona o pomoc w leczeniu syna (uczeń

kl. V), dotkniętego ciężką postacią łuszczycy. Jest on najmłodszy z siedmiorga dzieci (dwoje się już usamodzielniało). Szukając ulgi dla chorego matka jeździ z nim do specjalisty w Poznaniu. Jak długo jeszcze? Zna lek, jugosłowiański, za drogi na jej kieszeń.

I jeszcze krótko do samych ofiarodawców, państwa Grabowskich. Jakiekolwiek będzie rozstrzygnięcie, Wasz dar zawsze trafi do potrzebujących. Jednakże smutno się robi na myśl o tym, że te pieniądze szybko się rozpylną.

A gdyby tak powstała fundacja Grabowskich na rzecz dzieci ROW? Wiem, że ofiarodawcy nie mają czasu na to, żeby coś takiego załatwiać. Cóż jednak stoi na przeszkodzie, aby formalności z tym związane wziął na siebie ktoś inny np. Towarzystwo Przyjaciół Dzieci, czy jakieś obywatelskie gremium. Wówczas, ta jednorazowa kwota (około pół miliona) stałaby się funduszem pomocy stale odnawianym. Ludzie potrzebujący istnieją zawsze i ciągle taka fundacja mogłaby im nieść wsparcie.

Melania GRULNIEWSKA

Prowadziłem ostatnio badania ankietowe na temat korzystania z prasy, audycji emitowanych przez rozgłośnie PR w Katowicach oraz Telewizji Ośrodka katowickiego. Badania te objęły wybranych mieszkańców Raciborza oraz wsi Nędzy.

W rezultacie nasunęło mi się kilka wniosków, z którymi chciałbym się podzielić z czytelnikami „Nowin”. Nie będzie sensacyjnym odkryciem, kiedy na pytanie o to, jakiego typu informacji oczekują indagowani od prasy, radia i telewizji, najczęściej padły odpowiedzi: prawdziwej, rzetelnej, szczerzej obiektywnej.

Mimo rosnących z dnia na dzień cen respondenci nadal korzystają z prasy. Najchętniej czytają „Nowiny” (milo nam to odnotować), „Trybunę Robotniczą”, „Gościa Niedzielnego” i „Dziennik Zachodni”. Spośród prasy solidarnościowej „Gazetę Wyborczą” i „Tygodnik Solidarności”.

Sluchają też regionalnej rozgłośni radiowej w Katowicach.

Co czytamy i oglądamy

Najwyżej ocenione przez ankietowanych audycje nadawane przez nią to: „Koncert Życzeń”, „Reportaże”, „Klub Maszalskiego”, choć niektórzy słuchacze uważają, jakoby poziom tej trzeciej nieco się obniżył. Pewien pan, portier z profesji, wcale nie słucha polskiego radia, gdyż jego zaufanie do tej instytucji jest bliskie zeru. Za to z wielkim zaangażowaniem wyszukuje audycje radia i telewizji czeskiej, do których zdaje się pała bezgraniczną sympatią. Większość ankietowanych stwierdziła, iż największy wpływ na treści audycji emitowanych przez rozgłośnie w Katowicach, wywiera zespół redakcyjny i kierownictwo redakcji. Spora liczba respondentów wyrażała opinię, iż rola politycznych oraz admini-

stracyjnych władz regionu w sferze kształtowania treści programów zmniejsza się.

Programy Telewizji Ośrodka w Katowicach ogląda się chętnie. Zarówno Program Regionalny jak też „Aktualności” zostały ocenione przez większość respondentów na dobry. W Programie Regionalnym do gustu przypadła lekka, rozrywkowa formuła. Na pytanie — jakimi zaletami wyróżnia się ów program w zestawieniu z innymi propozycjami TV polskiej, najczęściej padała odpowiedź: jest na luzie i ma bliski kontakt z telewizorem. Spośród pozycji Programu Regionalnego do najchętniej oglądanych należą quizy i konkursy, rozmowy z ciekawymi ludźmi, sondy uliczne, recenzje filmowe, wiadomości bieżące, programy poradnicze i muzyczne. Co ciekawe w zestawie preferencji zabrakło filmów. Ale wynika to z tego, jak zaznaczało wielu indagowanych iż Telewizja Regionalna zbyt wiele filmów po prostu powtarza, a to czasem nudzi. (IS)

Urodzaj na „złote” gody

W Miejskim Domu Kultury w Żorach odbyła się ostatnio uroczystość wręczenia szesnastu parom małżeńskim medali „Za długoletnie pożycie małżeńskie”. Nagrodzeni zostali: Krystyna i Paweł Broniek, Krystyna i Jan Dyczka, Róża i Edmund Gebel, Lucja i Paweł Gruner, Hildegarda i Paweł Kajzerek, Helena i Aleksander Kalus, Salomea i Rafał Karwot, Małgorzata i Wilhelm Kuś, Jadwiga i Antoni Kwaśniewski, Maria i Józef Mackiewicz, Agnieszka i Hubert Marcisz, Klara i Sta-

niśław Misala, Anna i Konstanty Pawlas, Magdalena Jan Przelioz, Elżbieta i Wiktor Rugor oraz Gertruda i Seweryn Śmietana.

Medale, przyznane przez Radę Państwa, wręczał wiceprezydent miasta Krzysztof Weziak wraz z kierownikiem USC Wandą Ziółkowską. Po zakończeniu części oficjalnej na cześć jubilatów wzniesiony został toast, zaś szkolny zespół artystyczny „Wesołe Nutki” z SP 13 umilił tę uroczystość kilkoma piosenkami.

(TG)

Odnaleziony akordeon

Gubimy portfele z gotówką i dokumentami, parasole, kapelusze, podręczne torebki, szaszetki. Zgubić jednak koncertowy akordeon, to już jest coś niecodziennego.

Taki właśnie „pechowy” przypadek pozabawił instrumentu pewnego muzyka z Rybnika, któremu przydarzyło się to w nocy z 12 na 13 sierpnia br., gdy po udanym muzykowaniu wracał do domu z zabawy weselnej odbytej na strzelnicy kop. „Jankowice”. Jak sam powiada — film mu się urwał w okolicy głównego dworca PKP w Rybniku. Co się potem działo, nie pamięta. Obudził się w domu, bez akordeonu.

Zgubiony instrument — jak się okazało — znalazły dzieci

w krzakach przy ul. Swierklańskiej. Przyniosły go do domu. Ich uczciwy ojciec postanowił jednak odszukać pechowego grajka, rozwieszając po mieście kartki o znalezieniu akordeonu. W tym samym czasie to samo czynił jego utrój, również bezowocnie.

Dopiero trzy-wierszowa informacja opublikowana na łamach „Nowin” (11 bm.) w rubryce „Pomagamy sobie wzajemnie” doprowadziła do spotkania znalazcy akordeonu z jego utracjuszem.

Piszemy o tym z dziennikarską satysfakcją. Cieszy bowiem fakt, że w Rybniku nadal nie brakuje ludzi uczciwych.

(J)

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

czasowego, gdyż otwarcie planowano początkowo na 22 lipca br. ale najważniejsze, że Jastrzębie ma tak potrzebny obiekt.

Dopiero teraz przekonamy się w praktyce jak funkcjonuje ta placówka, czy korzystni z darmowego oglądania imprez przez mieszkańców okolicznych bloków przeważa nad

Gwarek otwarty

niewygodami wynikającymi z halasu.

Radość z otwarcia stadionu nie może jednak przesłonić innych jeszcze mankamentów nowego obiektu, także wynikających ze złej lokalizacji. Jak to było do przewidzenia, okoliczne parkingi okazały się zbyt małe by przyjąć tak wiel-

ką liczbę samochodów, jaka pojawiła się podczas meczu Polska — Anglia. Wszystkie okoliczne uliczki były zatłoczone. Trzeba, jeśli to możliwe, w najbliższym czasie naprawić błąd i wybudować nowe parkingi w otoczeniu stadionu.

Miejmy nadzieję, że przebrana w inauguracyjnym meczu z Anglikami nie będzie złą wróżbą dla „Gwarka”.

(par)

Związkowcy kontra księża

Druga impreza na nowym stadionie „Gwarek” w Jastrzębiu, był mecz pomiędzy jastrzębskimi księżami a reprezentacją „Solidarności” tego miasta, który odbył się w minioną niedzielę. Obydwie drużyny przygotowały się do spotkania bardzo poważnie. Trenerem drużyny księży był nie kto in-

ny tylko Ryszard Duda, trener GKS Jastrzębie.

Naturalnie nie chodziło tu o wynik i nie on jest ważny. Dochód z meczu przeznaczono na budowę ośrodka rehabilitacyjnego dla dzieci niepełnosprawnych, który zostanie wzniesiony społecznym wysiłkiem w Jastrzębiu.

Całą sprawą zajmuje się ks. Henryk Białas z parafii Najświętszej Marii Panny Matki Kościoła w Jastrzębiu. Ośrodek zostanie wzniesiony już przy kościele tej parafii.

Niedzielną impreza była bardzo udana. Prócz meczu widzowie mieli okazję posłuchać orkiestry dętej kop. „XXX lecia PRL” oraz licznych zespołów muzycznych.

(par)

• Listy • Wyjaśnienia • Polemiki • Listy • Wyjaśnienia • Polemiki

O własny azyl i przyjaciół (II)

Zarząd Okręgu Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami w Katowicach ul. Wieczorka 14 wnosi sprostowanie do artykułu red. M. Grudniewskiej zamieszczonego w „Nowinach” z dnia 13.09. br. „O własny azyl i przyjaciół”.

Red. M. Grudniewska nie sprawdziła podanych jej informacji przez niekompetentne a szkalujące dobre imię Towarzystwa osoby, stąd artykuł jest tendencyjny a podane fakty nie polegają na prawdzie. Ponadto Pani Redaktor, jak nam powiedziała telefonicznie — „nie widziała i nie widzi potrzeby kontaktowania się z nami, aby zapoznać się z rzeczywistymi faktami”.

Nieprawdą jest, że zostały wstrzymane przez nas prace remontowe obiektu z przeznaczeniem na schronisko w Rybniku-Gotartowicach, tylko po to, aby szkalować ob. Danutę i Jana Semlów oraz ob. Genowefę Przybyłko z Wydz. Ochrony Środowiska UM w Żorach (osoba nam całkowicie nie znana). Prawda wygląda bardziej prozaicznie. Remont obiektu ograniczyliśmy jedynie do wykonania dachu (budynek groził zawaleniem się) i ścian dzielących pomieszczenia — gdyż przeprowadzenie adaptacji całego budynku przekracza nasze możliwości finansowe. Ten niewielki zakres robót kosztuje 4.500.000 zł.

Towarzystwo, jako jednostka społeczna, nie posiada żadnych funduszy — utrzymuje się wyłącznie ze składek członkows-

kich, darowizn oraz 5 proc. opłat sanwet, co wynosi 15 zł od każdego opłacanego psa. Nieprawdą więc jest, że mieliśmy dać pieniądze a „adaptację magazynu, na wyposażenie schroniska opłacenie personelu”. Kwota 4.500.000 zł została zapłacona (częściowo) kosztem zwierząt i pracowników schroniska w Katowicach poprzez ograniczenie potrzeb zwierząt i plac pracowników w/w. Urzędy Miejskie odmówiły partycypowania w kosztach remontu z powodu braku środków finansowych na ten cel, gdyż cały remont z odprowadzeniem wody ma wynosić ponad 50 mln. zł! (zwracaliśmy się do UM w: Rybniku, Wodzisławiu, Żorach i Jastrzębiu).

Urząd Miejski w Rybniku przeznaczył jednorazowo kwotę 300.000 zł. za co ob. Danuta i Jan Semlowie zakupili „sprzęty” dla przyszłego Schroniska a mianowicie: dywan, telewizor, radio, wersalkę, meble kuchenne itp. Zakup został dokonany bez naszej wiedzy zgody i akceptacji — postavili nas przed faktem dokonanym. No, ale skoro Pani Redaktor uważa że to było najpilniejszą potrzebą — pozostawiamy to bez komentarzy.

Nieprawdą jest, że huta „Silesia” ofiarowała Państwu Semlowi naczynia. Na skutek naszego pisma, naszej prośby wystosowanej do Dyrektora huty „Silesia” — ofiarowano Towarzystwu Opieki nad Zwierzętami owe naczynia jak dotąd żadne zwierze nie skorzystało z tego cennego daru, gdyż ob. Jan i Danuta Semlowie pieczołowicie strzegą tego cennego daru (jak i zakupionego sprzętu) w swoim mieszkaniu.

Pozostaje również koszt późniejszego utrzymania Schroniska — które w chwili obecnej kosztuje 24 mln. rocznie (dane ze Schroniska katowickiego tzn. place pielęgniarzy, opieka weterynaryjna, środki transportu, środki czystości karma dla zwierząt, energia elektryczna składki ZUS itp.).

Środki finansowe, które poszczególne Urzędy Miejskie wpłacają na konto Schroniska w Katowicach — łącznie miesięcznie z miast: Rybnik, Żory, Jastrzębie — wynoszą 290.000 zł — wystarczają jedynie na opłacenie inspektorów d/s zwierząt działających w w/w miastach, transportu zwierząt do Schroniska katowickiego, utrzymanie tych zwierząt i inne wydatki związane z działalnością danego Punktu TOZ.

W świetle powyższych wyjaśnień, uważamy artykuł red. Melanii Grudniewskiej jak i informację ob. Genowefy Przybyłko oraz Jana i Danuty Semla z Żor za wielce krzywdzące naszą działalność. ośszerecze pomówienia nie udzielania rzetelnych i prawdziwych informacji dla czytelników tak popularnych i lubianych „Nowin”.

Wszystkich przyjaciół zwierząt jak również sympatyków dla naszej działalności zapraszamy do naszego Sekretariatu codziennie w godz. 11—17 w Katowicach, ul. Wieczorka 14 lub kontakt telefoniczny 538-723.

Maria KORSAK
— prezes ZW TOZ
w Katowicach

Od autorki. Udzielając miejsca na list, jaki drukujemy powyżej, dajemy dowód tego, że każdy ma prawo wyrażenia swoich racji. Nawet wówczas, jeśli reaguje się na naszą publikację w taki sposób, jak ten właśnie, czyli nie na temat.

Melania GRUDNIEWSKA

„Ulotny” jedwab

Chcę poruszyć sprawę z handlem, a ściślej — z obsługą klienta. Otóż 25 września br. w sklepie tekstylnym przy ul. Sobieskiego 22 w Rybniku chciałam kupić jedwab koreański. Materiał ten był w kilku wesjach kolorystycznych, jednak kolor który mi najbardziej odpowiadał znajdował się już tylko w oknie wystawowym. Zapytałam więc ekspedientkę czy mogę prosić o ten kupon z okna. W odpowiedzi usłyszałam, że niestety. Na drugi dzień będąc na zakupach znowu wstąpiłam do wspomnianego sklepu i wyraziłam tę samą prośbę. Tym razem odpowiedź było konkretna: nie można sprzedać z wystawy ponieważ jest to nowa dekoracja. Na pytanie kiedy będzie zniesiona odpowiedziano mi, że nie wiadomo. Jakież było moje zdziwienie, gdy cztery dni później przypadkowo spojrzałam na okno wystawowe sklepu z jedwabiami. Dekoracja jako taka nie została zmieniona, brakowało w oknie wystawowym jedynie materiału, na którym mi tak bardzo zależało. No cóż, być może znajomych ekspedientek obowiązują inne prawa, niż zwykłych klientów (?).

M. B. z Rybnika
Nazwisko i adres do wiadomości redakcji

Pod rozważę WPK

Na temat funkcjonowania WPK napisano już całe tomy. Tymczasem przedsiębiorstwo to nadal utrudnia nam dojazdy do pracy. Od 1.09. br. rybnicki

zakład WPK przemianował linie umowne 440 (Nowiny — Elektrownia) i 599 (Nowiny — Mleczarnia) na przyspieszone, co z tego wynika? Podniesienie ceny biletów z 50 zł do 100 zł, a zarazem unieważniono na wymienione linie miesięczne bilety pracownicze. Przez pierwszy tydzień autobusy „przyspieszone” jeździły zgodnie z rozkładem jazdy. Obecnie znowu zdarzają się 20-minutowe opóźnienia. Lecz nie o to chodzi. Dlaczego unieważniono bilety miesięczne? Przecież autobusami tymi ludzie dojeżdżają do pracy na różne zmiany. Czy na tym ma polegać „reforma”, utrudniając ludziom dojazd do pracy i kładąc im płacić za dodatkowy bilet? Inna kwestia, to nieprzestrzeganie punktualności kursowania autobusów rybnickiego WPK. Szczególnie w godzinach wieczornych ostatnie kursy autobusów poszczególnych linii zjawiają się na przystankach nawet o 10 minut wcześniej, bo kierowcom śpieszy się do zajezdni. Fakty te można sprawdzić na co dzień.

Spotykamy też w Rybniku autobusy „widma”, przejeżdżające z jednego krańca miasta na drugi całkowicie puste, nie biorące pasażerów oczekujących na przystankach. Trzeba jednak przyznać, że są też kierowcy autobusów WPK bardzo solidni i kulturalni, którym należy się pochwała za to, że podtrzymują tradycje dobrych przewoźników. Wypada jednak zapytać, gdzie podziały się służby kontrolno-nadzorcze WPK w Rybniku. W autobusach nie spotyka się ich prawie w ogóle.

Z poważaniem — grupa pasażerów rybnickiego zakładu WPK (8 czytelników podpisów)



RADZIEJÓW

Kościół św. Anny, który prawie przez 3 wieki stał w Radziejowie. Spłonął w roku 1942.
rep.: Kazimierz Drewniak

To prawda, że nastolatki (właśnie one, a nie tyle chłopcy) pisują do naszej rubryki najczęściej. Jednakże nie brakuje nam korespondencji i od młodych ludzi sporo starszych. „...nie jestem już przecież nastolatka...” — pisze jedna z takich korespondentek, zamieszkująca w Jastrzębiu. W tymże to mieście jej rodzina się ulokowała, kiedy była ona mała, 4-letnia dziewczynka. Obecnie jest to kobieta 26-letnia.

I bywa, że taka osoba odczuwa potrzebę kontaktu z naszą rubryką o „miłości”.

L. przeżywa swój zawód związany z chłopakiem (jego imię na

Miłość wszystko może

literkę K.), który znalazł sobie inną dziewczynę. Zwierza się w taki oto sposób. „Wydawało mi się, że poznałam Go bardzo dobrze”. I w innym miejscu dodaje jeszcze. „...że było nam wręcz wspaniale”. Przytacza w swym liście także wiersz, a raczej słowa starej piosenki o tym m.in., że „tak jakoś się stało, że bez pachniał, jak bez”. Prosząc. „...wydrukujcie te słowa, a może wtedy On się odezwie”.

Podobny sercowy kłopot ma B. z Rybnika. „Oboje z D. (tak

się zaczyna imię chłopaka) mamy po 24 lata” — pisze. Ona od dawna próbuje rymowanego pisania. I z tą myślą o Nim powstało m. in. coś takiego.

Dla Ciebie niech świeci

gwiazda

Dla Ciebie niech bije

serce me...

Dla Ciebie — z jakiego

powodu, kto wie?

I wydaje się, że ta dziewczyna rozumie, iż do miłości nie można nikogo zmusić. Chce tylko aby ją „kiedyś wspomniał”, chociaż „być może nigdy nie kochał”.

(maga)

Z muzyką do przedszkoli

Znane są w ROW inicjatywy wodzisławskiego koła terenowego Międzynarodowego Stowarzyszenia Wychowania Muzycznego (ISME), jak np. wspólnie urządzone z Krzyżanowicami, znakomite programowo koncerty. Cieszy więc, że takowe koło działa (od marca br.) także w Rybniku.

Ostatnio, jak poinformowała nas pani Lidia Marszolik, koło rybnickie ISME-u urządziło specjalną imprezę związaną z obchodami Międzynarodowego Dnia Muzyki. Odbyła się ona w I LO (przy ul. Kościuszki), czyli tam, gdzie samo koło znalazło sobie siedzibę. Wskazujemy na tę lokalizację, jako że do tego grona może przystąpić każdy miłośnik muzyki. Zainteresowani spotykają się tutaj w każdy pierwszy poniedziałek miesiąca o godz. 15.30.

Jest faktem, że koło tej międzynarodowej organizacji na rzecz wychowania muzycznego, nie jako rozkręca dopiero swoją działalność. Zdołało już jednak urządzić duży koncert chórów szkolnych (to w sali Małej Sceny). Już niebawem podejmie się realizację programu umuzykalnienia w przedszkolach. Małe koncerty, specjalnie dla tych placówek pomyślane; zamierza się urządzać wspólnie z rybnicką Szkołą Muzyczną. (maga)

Laureaci leszczyńskich „dni”

W związku z niedawnymi „Dniami Leszczyń”, które urządzano w tym miejsko-gminnym rejonie po raz czternasty, są laureaci wielu, ogłoszonych przy tej okazji imprez konkursowych.

I tak, indywidualnie wyróżnili się: Gizela Mazur (za rękodzieło artystyczne), Ernestyn Steuer (za fotografię), Józef Siejna (za wystawę obrazującą martyrologię Polaków w II wojnie) oraz Stanisław Palarz (w plastyce).

W konkursie wiedzy o Leszczynach zbiorowa nagroda przypadła szkołom: w Palowicach i Przegędzu. W biegach ulicznych wyróżnili się leszczyńskie szkoły numer 5 i 3 oraz placów-

ka w Książenicach. Rajdowy zlot „Ramizy”, także wygrały szkoły leszczyńskie: „dwójka”, „ósemka” i „piątka”. Zaś w krowodzie piosenki (urządzanym w klubach „Ruchu”) najlepiej wypadł zespół z Przegędzu.

Odbyło się losowanie kart uczestnictwa „dni”. Nagrody padły na następujące numery: 009168 (televizor); 000939 (radio „Safari”), 000575 (opiekacz elektryczny).

Są to wszystkie informacje, jakie przekazał nam zaangażowany w urządzenie „dni”: Henryk Korzusznik, prezes Towarzystwa Miłośników Leszczyń oraz Włodzimierz Szpotyński, kierownik wydziału w UMIG. (maga)

Sztuka

w obronie środowiska

Międzynarodowe jury wielkiej wystawy — manifestacji pn. „Piękno ginącej przyrody — sztuka w obronie środowiska”, która to wystawa odbyła się w lipcu-sierpniu 1989 r. pod patronatem Ministerstwa Ochrony Środowiska i Zasobów Naturalnych oraz Warszawskiego Muzeum Łowiectwa i Jeździectwa w Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie, przyznała Marianowi Rakowi, rybnickiemu artyście malarzowi „Nagrodę Specjalną”, dwumiesięcznika „Sztuka” za wybitne walory treściowe i artystyczne eksponowanego na tejże wystawie obrazu: pt. „Tajemnica”.

W tej Międzynarodowej Wystawie udział wzięli zaproszeni artyści z 13 państw.

Trzy dni młodości

„Dni”, to cykl imprez kulturalno-rozrywkowych, które rozpoczynają się w najbliższy czwartek (19 października br.), a zakończą się w sobotę (21 października br.).

Miejsem wszystkich programowych imprez (konkursy, występy, dyskoteki) będzie ośrodek kultury w Ornontowicach. Każdego dnia o tej samej porze — o godz. 17:

Warto też pamiętać o specjalnej akcji zbierania prezentów dla wychowanków domu dziecka. Dary będą przyjmowane w trakcie sobotniej imprezy, także w placówce kultury w Ornontowicach. (maga)

KRZYŻÓWKA

ZNACZENIE WYRAZÓW

Poziomo: 3. pierwiastek chemiczny o symbolu Os, 7. okres w europ. literaturze i sztuce, 8. rodzaj dźwięku, 9. podium przeznaczone na występy artysty, 12. jubilerska jednostka masy, 14. narciarska konkurencja szybkościowa, 17. ssak z rodziny żwraf, 18. hotel przy szosie przeznaczony dla podróżnych zmotoryzowanych, 19. skutek, jakiegoś przyczyny, rezultat, 20. ptak gospodarki, 22. Kujański nad Wisłą, 25. nazwa spółdzielni rolniczej w ZSRR, 28. miasto w Zagłębiu Orawsko-Karwiskim, 29. skarbiec z bajki Ali-Baba i 40 rozbójników, 30. trójeum wojenne daw. wojowników indiańskich, 31. egzystencja.

Pionowo: 1. jednoczesny wystrzał z wielu armat lub strzelb, 2. kraj w Azji Wsch. 4. pierwiastek o symbolu S., 5. samiec bydła domowego, 6. rodzaj tkaniny, drapana i krótko strzyżona, 10. metropolia, 11. wchodzi w skład senatu szkoły, 12. sfermentowane mleko kłaczy, oślicy, 13. ssak z rodziny lasicowatych, (młodożór)

5. dokument określający własności gotowego wyrobu, 16. część składowa czegoś, 21. zagraniczne środki płatnicze, 23. król przetrwał, 24. w kinie i telewizorze, 26. pr. dopływ Bzury, 27. damska narzutka futrzana.

Rozwiązanie krzyżówki nr 39

Poziomo: akr, muflon, Antyle, mandat, ogniwo, Ain, kitel, trans. uraza, balet, lotos, bak, antaba, angora, Krosno, atrapa, NIK.

Pionowo: puma, pled, Anita, radon, etan, elew, makabra, nit, iwa, obsesja Itaka, lut, tal, LOT, tło, baron, kajak, nerw, ansa, gors, ryps.

Za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki nr 39 nagrody w postaci książek wylosowali: Aniela Krzyżak — Gorzyce, Józef Mozyński — Racibórz, Barbara Dorobisz — Chwałowice, Zygmun Romot — Rybnik oraz Aneta Matusiak — Wodzisław.

Rozwiązanie krzyżówki nr 41 prosimy nadsyłać pod adresem Redakcja „Nowiny” 44-200 Rybnik Wyzwolenie 10 wyłącznie na kartkach pocztowych. Wśród czytelników, którzy nadesła prawidłowe rozwiązanie krzyżówki rozlosowane zostaną nagrody książkowe.

KINA

Rybnik — Ślązak: 18-23.10. godz. 15, 17 i 19.15 „Podjeźdźcy” 24-25.10. „Szkłana pułapka” Górniki: 18-20.10. I seans: „Miłość szmaragd i krokodyl” II seans: „Gliniarz z Beverly Hills” 22-25.10. „Peggy Sue wyszła za mąż” Hutnik: 18.10. „Kobra” 19-20.10. „Doktor Judym” 22-24.10. „Mistrzini Wu-Dang” 25.10. godz. 16.30 „Cudowna czapczka” poranek 22.10. „Tajemniczy plan” Wodzisław — Czar: 18-24.10. „Ludzie koty” 25.10. „Męskie sprawy” Roguszowice — Zefir: 18.10. „Kamleny wyrok” 19-20.10. „Mój grzeszny mąż” 22-25.10. „Co lubią tygrysy” Czerwionka — Górniki: 18-20.10. „Cienie śmierci” 21-23.10. „Jak to się robi w Chicago” 25.10. „Piękne jest życie” poranek 22.10. „Liliowa kula” Knurow — Casino: 18-20.10. „Krokodyl Dundee” 21-25.10. „Supergilina” Zory — Znicz: 18 i 20-25.10. „Rambo I” Jastrzębie — Panorama: 18 i 22-25.10. „Przemienieło z wiatrem” Racibórz — Bałtyk: 18-20.10. „Oszaczona” 21-25.10. „Ludzie koty” Kuznia Raciborska — Krokus: 19-20.10. I seans: „Baśń o jasnym sokole” II seans: „Dzika namietność” 22-24.10. I seans: „Bliskie spotkania z wesołym diablem” II seans: „Dzika namietność” Rydułtowy — Wawel: 17-22.10. „Noćny jastrząb” 24-25.10. „Co lubią tygrysy” Zebrydowice — Syrena: 18-19.10. „Zmierzać ale dokąd” 20-22.10. „Bez litości” 25.10. „Piramida strachu” Lubomia — Odra: 19-20.10. „Pejzaż z meblem” 22 i 24.10. „Mściciel z nad Złotej Rzeki”

18.X. (291 dzień roku). Wschód słońca 6.06, zachód 16.36, wschód księżyca 18.12, zachód 11.28.
24.X. Wschód słońca 6.16, zachód 16.23, wschód księżyca 0.28, zachód 14.26.

Imieniny obchodzą:
18.X. Bratumiła, Julian, Łukasz, Rene (Dzień Pracownika Łączności)
19.X. Paweł, Piotr, Ziemowit
20.X. Irena, Jan, Witalis
21.X. Celina, Urszula, Hilary, Jakub
22.X. Józefina, Kordula, Filip, Marek
23.X. Iga, Marlena, Seweryn, Zegota
24.X. Areta, Antoni, Hortensja, Marcin, Rafal

Hortensja...

...to imię utworzone od łac. „hortus” — ogród, można je więc tłumaczyć jako „ogrodniczka”, lub wg. innej wersji „kobieta z rodu Hortensich” (piebejski ród rzymski). Dawnymi czasy chętniej używane, dzisiaj już rzadsze, chociaż kalendarze przypominają



ja je stale pod datą 24.X. Znaną imienniczką Hortensji była Hortensa Schneider, gwiazda operetek Offenbachowskich, oraz Hortensja Papadaz-Bangenscu, pisarka rumuńska.

Wydarzenia

18.X.1879 r. Ur. Grzegorz Fitelberg — dyrygent (zm. 10.VI.1953 r.)
19.X.1984 r. Uprawdzenie i zaobójstwo ks. Jerzego Popiełuszki
20.X.1919 r. w Krakowie powstała Akademia Górniczo-Hutnicza im. Stanisława Staszica.
21.X.1969 r. Zm. Wacław Sierpiński — matematyk
22.X.1943 r. Bitwa oddziałów Gwardii Ludowej z hitlerowskim okupantem pod Kochanami.

23.X.1824 r. w Pielgrzymowicach urodził się Karol Miarka — trybun polskości Górnośląska. Tego dnia 1934 r. otwarto w Lublinie Uniwersytet im. Marii Skłodowskiej Curie.

24.X.1943 r. w Warszawie grupa specjalna Gwardii Ludowej im. L. Waryńskiego dokonała udanej akcji odwetowej na dwa hitlerowskie lokale oraz drukarnię „Nowego Kuriera Warszawskiego”.

Powiedzieli

„Człowiek to rzecz święta, której krzywdzić nikomu nie wolno”.

S. Zeromski

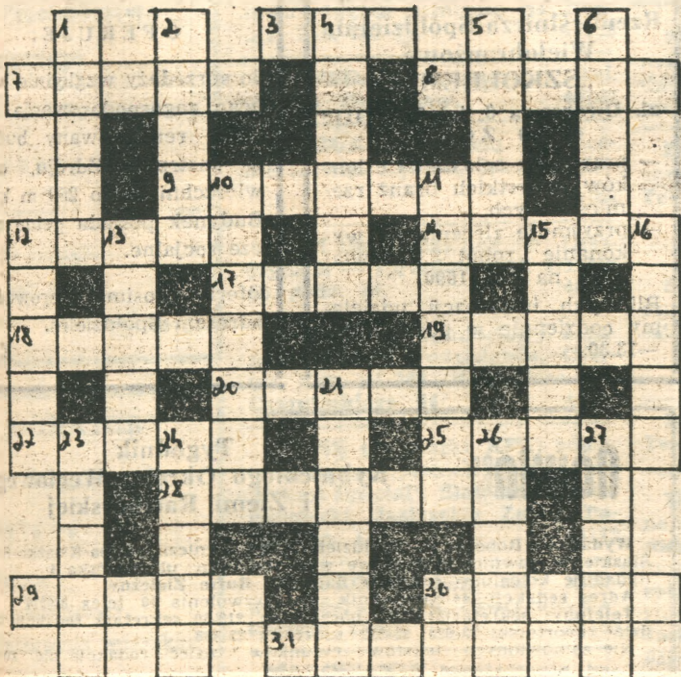
„Kto w górę wciąż spoziera, ten łatwo wejść w błoto”.

A. Asnyk

Przysłowia

„Tym którym się roi, nie potrzebne są ule”.

„Osta miód nie smakuje”
(abisyńskie)



Kombinat PGR Racibórz,
ul. Gdańska 75, tel. 45-41

zatrudni natychmiast
na atrakcyjnych warunkach
przetwórstwa
mięsnego.

Kr 500

UWAGA MIESZKAŃCY JASTRZĘBIA-ZDROJU!

Prezydent Miasta Jastrzębia-Zdroju Zarządzeniem
Nr 12/89 z dnia 18 września 1989 roku

zobowiązuje

do przeprowadzenia obowiązkowej powszechnej jesiennej akcji odczyszczenia w 1989 roku na terenie miasta Jastrzębia-Zdroju. Zgodnie z Zarządzeniem właściciele, zarządcy budynków i nieruchomości obowiązani są w dniach od 29 września do 31 października br. wyłożyć jedną z wymienionych trutek: — „atraz”, „toxan”, „silmurim” „ziarno zatrute” w miejscach pojawiania się gryzoni.

Trutki można nabyć w Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Jastrzębiu-Zdroju.

Trutki te należy stosować wg wskazań podanych na etykiecie opakowania, zachowując maksimum bezpieczeństwa.

Kr. 510

„SPOŁEM” PSS W RACIBORZU

poszukuje agentów

do prowadzenia następujących sklepów spożywczych:

- 032.2.0 przy ul. Stalmacha 16
- 03.52.0 przy ul. Michejdy 34
- 04.50.0 przy ul. Sudeckiej 75
- 01.14.0 przy ul. Opawskiej 34
- 04.03.0 przy ul. Rudzkiej 42
- 04.01.0 przy ul. Siwonia
- 03.21.0 przy ul. Ogrodowej 18
- 01.15.0 przy ul. Opawskiej
- 03.17.0 przy ul. Głubczyckiej
- 04.07.0 przy ul. Rzemieślniczej

Bliższych informacji udziela Dział Spraw Pracowniczych w Raciborzu, ul. Nowa 1, tel. 24-38, w godz. 8—14.

Kr. 493

OBWIESZCZENIE

Naczelnika Miasta i Gminy Leszczyny o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu założeń do aktualizacji planu ogólnego zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy Leszczyny.

Na podstawie art. 15 ust. 1 ustawy z dnia 12 lipca 1984 r. o planowaniu przestrzennym (jednolity tekst Dz.U. nr 17/89 poz. 99) zawiadamiam, o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu założeń do aktualizacji planu ogólnego zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy Leszczyny w Wydziale Urbanistyki, Architektury i Nadzoru Budowlanego w Leszczynach, ul. Parkowa 9, pokój 27, codziennie w godz. 9—13, z wyjątkiem sobót.

Zainteresowane jednostki gospodarki społecznej, organizacje społeczne i zawodowe oraz osoby fizyczne, mogą zgłaszać uwagi i wnioski dotyczące uwzględnienia w projekcie założeń odpowiednich rozwiązań w terminie 1 miesiąca po ukazaniu się ogłoszenia.

Informacji udziela, uwagi i wnioski przyjmuje Wydział Urbanistyki, Architektury i Nadzoru Budowlanego, tel. centrali 312-796. (Kr. 511)

REJON BUDOWY DRÓG W RYBNIKU

zatrudni natychmiast

palaczy CO z uprawnieniami

z wynagrodzeniem około 300.000 zł

Informacji udziela oraz przyjęcie dokonuje Dział Spraw Pracowniczych Rejonu Budowy Dróg w Rybniku, ul. Mikołowska 107, tel. 214-81—2.

Kr. 508

KOPALNIA WĘGLA KAMIENNEGO „MOSZCZENICA” w Jastrzębiu Zdroju

ogłasza przetarg nieograniczony

na sprzedaż niżej wymienionych samochodów w trybie ustalonym Zarządzeniem Ministra Komunikacji z dnia 26.11.82. Przetarg odbędzie się w 14 dniu po ukazaniu się niniejszego ogłoszenia. Oględzin samochodów można dokonać w przeddzień przetargu w godz. od 8—12. Przystępujący do przetargu zobowiązani są wpłacić wadium w wysokości 20 proc. ceny wywoławczej w kasie KWK „Moszczenica”. Kasa przyjmuje wpłaty w dniu oględzin od 6.50 do 9.00 i 12—14.30.

Pierwszy przetarg o godz. 10.

W przypadku nie dościa do skutku pierwszego przetargu, wyznacza się drugi przetarg o godz. 11 tego samego dnia. KWK „Moszczenica” zastrzega sobie prawo wycofania pojazdu z przetargu bez podania przyczyny.

1. Żuk — nr fabr. 991919, rok prod. 1982, cena wywoławcza 1.600.000,—
 2. Tarpan — nr fabr. 865490, rok prod. 1978, cena wywoławcza 825.000,—
- Zgłoszenia do przetargu przyjmuje się w Dziale Transportu KWK „Moszczenica”.

Kr. 505

Przedsiębiorstwo Produkcji Handlu i Usług „JASPOL” spółka z o.o.

zatrudni

- * inżyniera lub technika budowlanego na stanowisko kierownika budowy,
 - * inżyniera lub technika mechanika na stanowisko kierownika warsztatu ślusarskiego.
- Gwarantujemy atrakcyjne wynagrodzenie. Zgłoszenia osobiste: Jastrzębie Zdrój, ul. Pszczyńska DG-1 piętro II.

Kr. 498

WOJEWÓDZKIE BIURO TURYSTYKI MŁODZIEŻOWEJ ZSMP „JUVENTUR”

Przedstawicielstwo Terenowe w Rybniku

informuje klientów o zmianie siedziby biura
Nasz nowy adres:
44-200 RYBNIK,
ul. Powstańców 34
(vis a vis Kościoła)
telefon 280-63, tlx 036730

ZAPRASZAMY DO KORZYSTANIA Z NASZYCH USŁUG!

Kr 501

„SPOŁEM” Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Rybniku

odsprzeda

wa pawilony handlowe o powierzchni 35 m kw. każdy położone na terenie Ośrodka Sportu i Rekreacji w Kamieniu.
Pawilony przystosowane są do prowadzenia działalności handlowej i gastronomicznej.
Informacja tel. 286-04 w. 215
Kr. 504

PRZEDSIĘBIORSTWO ZAOPATRZENIA GÓRNICZEGO KATOWICE, Oddział Jastrzębie

poszukuje

- * kierownika sprzedawców
 - * magazynierów do pawilonu handlowego w Rybniku.
- Szczegółowych informacji udziela Dział Kadr i Szkolenia PZG Oddział Jastrzębie, ul. Harcerska 14, tel. 626-38 do 39 wewn. 50 lub 32.

Kr 509

ULTROSONOGRAFIA

Rybnik, Osiedle „Nowiny”
ul. Floriańska 19

wykonuje badania:

ciężkości, pęcherzyka żółciowego, trzustki, nerek, ciąży, naczyń, przydatków.

poniedziałku do piątku w godz. 16—19.

47290

Zakład Przetwórstwa Mięsnego

ul. Przemysłowa

Skup

rodziny chlewnej i bydła po atrakcyjnych cenach.

Informacja tel. 23-764.

Kr 49103

Sklep „DOMATOR”

Zory, ul. Boryńska 8a

poleca:

zabawki dziecięce, sprzęt oświetleniowy, wyposażenia mieszkań

Kr 49124

CZYSZCZENIE dywanów, wykładzin i tapicerki. Rybnik, 23-303. 47432

VIDEOREJESTRACJA, montaż dekodera Pal, domofonów. Wał, 55-56-51. 47421

AGRESTY, porzeczki poleca szkółka. Rogoźna, Drwali 13. 47281

ZATRUDNIĘ na bardzo dobrych warunkach placowych krawców, krawcowe, mechanika maszyn szyjących. Sprzedam magiel elektryczny. Rybnik, Wodzisławska 40, tel. 27-217. 42738

KWATERUNKOWE M-3 Katowice-Ligota zamienię na Rybnik. Tel. 233-76. 49106

SPRZEDAM pianino. Tel. 592-884 Wodzisław. 49107

POSZUKUJĘ garażu na terenie Nowin. Rybnik, tel. 263-87. 49108

DOM jednorodzinny w Leszczynach — sprzedam. Tel. 311-768 po godz. 18. 49109

KUPIĘ dom komfortowy z gazem, okolice Wodzisławia. Oferta: Rek 44-304 Wodzisław Śl., Czarnieckiego 64. 49110

KUPIĘ (za marki RFN) rower wysięgowy. „Romet Super” lub „Romet Special”. Sławomir Szczepanowski, Jastrzębie Zdrój, Poznańska 12/2. 49112

SPRZEDAM dom, stan surowy w Strumieniu. Jastrzębie, Katowicka 17/32. 49113

MALOWANIE, tapetowanie, kafelkowanie. Tel. 53-26-94. 49115

OGŁOSZENIA DROBNE

OBUWIE

Radoskór, Podhale, Contessa — duży wybór oraz kozuchy

oferuje

sklep „Holmex” SA.

w Rybniku, ul. Dąbrówki 1
50168

POŚREDNICTWO — Nieruchomości zawiadamia o zmianie siedziby: Rybnik, Staszica 6 (boczna Lony). 50183

POWRACAJĄCY z zagranicy sprzedam dom w centrum Zory. Tel. grzechnościowy 43-509. 49116

SPRZEDAM dachówkę ceramiczną zakładkową z rozbiórki, 300 sztuk nowej. Zory, tel. 410-63. 49118

SPRZEDAM Pentacon six TL. Tel. 577-761. 49125

BLAUPUNKT — ceny fabryczne, magnetowidy, telewizory, kamery video, radioodtwarzacze samochodowe oraz zestawy TV satelitarnej, indywidualnie i zbiorowo oferuje „ELVIPO LTD”, Jastrzębie, Hotel „Diament”, tel. 630-42. Biuro czynne od 10—17 od poniedziałku do piątku. 49127

WIZY — PRZEWOZY (soboty)

- Norymberga, Monachium, Stuttgart
- Norymberga, Mannheim, Frankfurt
- Hannover, Dortmund, Essen, Duesseldorf

Imprezy turystyczne:

Hamburg—Kopenhaga 8—12.11.1989 r. prom „Silesia”
Wiedeń — w każdy wtorek
Obozy narciarskie, zimowiska dla dzieci i młodzieży, Sylwester w górach, wycieczki szkolne, pielgrzymki, konferencje.

Ubezpieczenie Warta

oferuje — BT „Relax” Rybnik, ul. Powstańców 33 (obok przystanku PKS od strony Zory), tel. 23-736; WPUT Racibórz, Rynek 10, tel. 39-97.

49111

OB. Józefa Kozłowskiego z SP nr 10 z Jastrzębia, przepraszam Anastazja Rogaczewska, zam. w Jastrzębiu, Zielona 17/22. 49129

AUTOPOŚREDNICTWO, Edward Gliński, Zory — Rogoźna, Chopina 31, tel. 215-74. 49130

M-2 zamienię na większe. Rybnik, Chabrowa 14b/13. 49132

FSO 1500 — sprzedam. Rybnik, Hibnera 49, tel. 216-50. 49132

Z POWODU wyjazdu sprzedam 125p, części, opony, telewizor, kostium treserski. Chałupki, Raciborska 22. 50188

AKTUALNIE Montaż żeluzji, krótkie terminy. Gwarancja 3 lata. Jerzy Skurzewski, Racibórz, Kościuszki 4c/1, tel. 51-75, godz. 9—12 i 17—20. 50179

DOMY, parcele, mieszkania własnościowe, kupno — sprzedaż. Pośrednictwo 25-113, wieczorem. 50161

SPRZEDAM elementy domu „Namiśłów” DM 2 BW. Odbiór I kwartał 1990. Karwól, Gogolewa, Wicjaka 47. 49105

Spółka „REMONT”

zatrudni

na korzystnych warunkach:

- MURARZY, DEKARZY, BLACHARZY, MALARZY, INSTALATORÓW, SPRAWCZY, PŁYTKARZY.

Przyjęcia: Rybnik, ul. Dąbrówki 5 (wejście od strony balkonów) w godz. 9—10, 15—17.

47406

Czyszczenie, farbowanie przyjmujemy od poniedziałku do piątku w godz. 9—17 w Jastrzębiu

przy ul. Lipowej 30A, tel. 64-155; przy ul. Wrocławskiej 39

oraz czyszczenie i farbowanie w Zorach

przy ul. Dworcowej we wtorki, środy i czwartki w godz. 9—17.

47410

Międzynarodowe zawody lekkoatletyczne juniorów

Działacze z Raciborza zorganizowali międzynarodowe zawody lekkoatletyczne juniorów. Udział w nich wzięły zespoły z ASG Vervants — Zwickau (NRD), Szkoły Sportowej z Vilna (ZSRR) oraz MKS Victorii Racibórz. Oto wyniki poszczególnych konkurencji:

DZIEWCZĘTA:

Bieg 60 m. — I m. Beata Ryszkowska, II m. Aleksandra Dereń, III m. Joanna Sokół (wszystkie Victorii), 100 m. — I m. Bogumiła Dziągga, (Victoria), II m. Jurgita Pilauskaitis (Zwickau), III m. Ewa Piekarska (Victoria), 100 m. p.p. — I m. Katarzyna Jarzyna, II m. Iwona Chraszczyna, III m. Dorota Pankiewicz (wszystkie Victorii), 300 m. — I m. Jolanta Stempelyte, (Victoria), II m. Karolina Herud, III m. Dorota Pankiewicz (obie Victorii), 400 m. — I m. Agnieszka Kempnińska, II m. Sabina Leśniak, III m. Gabriela Grzesiak (wszystkie Victorii), 600 m. — I m. Monika Tokarczyk (Victoria), II m. Claudia Raab, III m. Katarzyna Beuch (obie Zwickau), 800 m. — I m. Beata Monica, II m. Bożena Wóchnik (obie Victorii), III m. Sandra Barnewitz (Zwickau), 4x100 m. — MKS Victorii przed Wilnem, pchnięcie kulą — I m. Jolanta Myrtek (Victoria), II m. — Simone Hangk (Zwickau), III m. Jolanta Wroza (Victoria), skok w dal — I m. Raimonda Klimasanskaitė (Wilno), II m. Bogumiła Dziągga, III m. Ewa Piekarska (obie Victorii), rzut oszczepem — I m. Birute Valatkaite (Wilno), II m. Simone Hangk (Zwickau), III m. Bożena Herman (Victoria).

CHŁOPCY:

Bieg 60 m. — I m. Krzysztof Okrzós (Victoria), II m. Vladimir Alwazjan (Wilno), III m. Tomasz Kamplik (Victoria), 100 m. — I m. Sergiej Capytin (Wilno), II m. Piotr Nowak (Victoria), III m. Mindangos Dzegwa (Wilno), 300 m. — I m. Vladimir Alwazjan (Wilno), II m. Ireneusz Bernet, III m. Igor Ambrozjak (obie Victorii), 400 m. — I m. Jurij Vasiliev (Wilno), II m. Kai Renner (Zwickau), III m. Arkadiusz Bartosik (Victoria), 1000 m. — I m. Marek Wóchniak (Victoria), II m. Lars Hab (Zwickau), III m. Ronny Gunther (Zwickau), 1500 m. — I m. Robert Szyjka, II m. Grzegorz Sobczyk, III m. Adam Przybyła, 4x100 m. — I m. Wilno, II m. Victoria, III m. Zwickau, pchnięcie kulą — I m. Dariusz Warzecha, II m. Dariusz Dziadkiewicz, III m. Mirosław Matuszewski (wszystkie Victorii), skok w dal — I m. Jurij Blaskovic (Wilno), II m. Wiktor Saikowski, III m. Piotr Nowak (obie Victorii), skok wzwyż — I m. Jurij Blaskovic (Wilno), II m. Adam Szyńol (Victoria), rzut dyskiem 1,5 kg. — I m. Dariusz Dziadkiewicz, II m. Mirosław Matuszewski (obie Victorii), rzut dyskiem 2 kg. — I m. Dariusz Warzecha (Victoria), II m. Tordem Stockel (Zwickau).

Biegi przełajowe

o puchar „Trybuny Robotniczej”

W Raciborzu odbyły się Wojewódzkie Biegi Przełajowe o puchar redakcji „Trybuny Robotniczej” w Katowicach. Organizatorem zawodów było Miejskie Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej. Na starcie stanęło 150 uczestników.

W kategorii dziewcząt do 15 lat I m. Ewa Jankowska (Bytom), II m. Agnieszka Ziłkowska (Zory), III m. Katarzyna Uracz (Zory), Kategoria powyżej 15 lat: I m. Anna Solecka (Katowice), II m. Teresa Stalmach

(Czeladź) i III m. Katarzyna Jurkiewicz (Czeladź). Wśród chłopców: I m. Marcin Maciejowski (Chrzanów), II m. Krystian Niedzwiedz (Bytom), III m. Michał Szlak (Bytom). W kategorii mężczyzn do 45 lat: I m. Jan Mroz (Czeladź), II m. Adam Peterek (Czeladź), III m. Grzegorz Kusiak (Jastrzębie), a w kategorii mężczyzn powyżej 45 lat: I m. Wacław Majcherek (Czeladź), II m. Ryszard Krępuszewski (Jastrzębie), III m. Tadeusz Janiczek (Ruda Śląska).

Polska - Czechosłowacja

W dniu 19. bm. o godz. 14.30 na boisku sportowym Górnika Bogusławice odbędzie się międzynarodowe towarzyskie spotkanie piłkarskie reprezentacji Polski i Czechosłowacji juniorów do lat 16.

Następny mecz tych samych zespołów odbędzie się 21. bm. o godz. 14.30 na stadionie MOSiR-u w Raciborzu.

Koszykarze rozpoczęli rozgrywki

Rozpoczęli swoje rozgrywki młodziecy Gwardii Rybnik. W bieżącym sezonie występują w 2 kategoriach: rocznik 1975 — młodzik starszy i rocznik 1976 — młodzik młodszy.

W pierwszych spotkaniach Gwardia I pokonała u siebie Balton I Katowice — 123:45 (54:27) oraz niespodziewanie przegrała na wyjeździe z Rozwojem I Katowice 65:80. Punkty w tych spotkaniach zdobyli: Garbacz — 51, Pytlak — 22, Borgul — 34, Swaczyna — 11, Godek — 20, Korytek — 13, Pysny — 9, Adamowicz — 14, Jaros — 2.

Zespół Gwardii II pokonał na wyjeździe Rozwój II 66:67 (52:34) zaś punkty zdobyli: Pierchala — 36, Marcinak — 20, Kalinowski — 10, Szymura — 4, Kozielec — 2, Strzebiński R. — 2, Strzebiński P. — 1, Piernaczyk — 1, Reichman — 4.

W ubiegłą sobotę rozpoczęła swoje rozgrywki Klasa Strefowa Młodych. W pierwszym spotkaniu KS ROW Rybnik wygrał zdecydowanie po dobrej grze z GKS Tychy — 87:53 zaś do wyróżniających się zawodników należeli: Mikolajec, Dziubak, Fojcik i Buczek. Drużyna ROW-u rozgrywa swoje spotkania w sali SP-5 Rybnik przy ul. Różańskiego.

Marsz na orientację

22 bm. Miejskie Koło PTTK „Diamant” oraz Urząd Miejski w Zorach zapraszają na „Jesienny marsz na orientację”, który zaplanowano w dzielnicy Głuch. W marszu weźmie udział około 70 osób, a jego kierownikiem będzie Henryk Kolawa.

Skat sportowy

W turnieju mistrzów sekcyjnych na rok 1989, który odbył się w okręgu Rybnik pierwsze miejsce zajął Franciszek Porwol (Spółdzielca Łuków) przed Franciszkiem Szymurą (GKS Krupiński) i Jimem Sobikiem (Silesia Rybnik).

Turniej mistrzów na 1989 rok wygrał Jan Piechaczek (kop. „Gottwald”) przed Marcinem Hibernem (Odra Wodzisław) — Hibernem („Rafamet Kuźnia Raciborska).



Klasa terenowa

Zory II — Odra II 1:1, Bestwina — Niedobczyce II 0:1, Nowa Wieś — Nędra 2:1, Kobiór — Radlin II 1:0, Jastrzębie II — Rafako 0:0, Studzienna — Krzanowice 2:1, ROW II — Gorzyce 0:0, Łabędy II — Walcownia 0:5, Odra II Wodzisław 11 19 34: 9, LKS Krzanowice 11 15 17:11, Czarni Gorzyce 11 14 20:14, Czarni Nowa Wieś 11 14 20:16, Rafako Racibórz 11 14 13:10, Leśnik Kobiór 11 13 20:17, MKS II Niedobczyce 11 12 22: 8, Walcownia Czechowice 10 11 17:13, GKS II Jastrzębie 11 13 17:33, GKS II Zory 11 10 13:12, ROW II Rybnik 11 9 16:17, LKS Bestwina 10 8 8:21, LKS II Bumar Łabędy 11 5 12:28, Górnik II Radlin 11 3 9:24, Włocławski Nędra 11 3 12:32

Podokręg Rybnik

KLASA A Energetyk — Czechowice II 1:0, Wilcza — Stanowice 0:0, Łaziska — Bogusławice II 3:2, Dębieńsko — Krzyżowice 3:0, Jejkowice — Silesia 0:0, Rydułtowy — Mszana 1:1, Marklowice — Niewiadom 5:0.

Nowiny sportowe

W Górniku Czerwionka

Bazują na własnych wychowankach

Tenisiści stołowi Górnika Czerwionka dobrze spisują się w tegorocznych rozgrywkach I ligi. Zmiany wprowadzone przez Polski Związek Tenisa Stołowego pozwoliły kierownictwu sekcji na całkowite odnowienie zespołu. I tak w skład pierwszej drużyny stojącej w rozgrywkach I ligi występują: Piotr Skierski (zaliczany do ścisłej reprezentacji Polski), Benedykt Fojcik (aktualnie 8 m. w Polsce), Andrzej Konopacki (kapitan zespołu) i Damian Ciuberek. Trenerem tej drużyny jest Stefan Zaik.

Drugoligowy zespół Górnika, to ściśła rezerwa pierwszej drużyny. Występują w nim: B. Oślizło, M. Macheryński, A. Delikatny, i J. Przewłocki.

Klub w trosce o zabezpieczenie sobie rezerw młodych zawodników oraz stały dopływ najmłodszych przy ścisłej współpracy z miejscowym Inspektorem Oświaty i Wychowania

utrzymuje patronat nad szkołami, gdzie popularyzuje grę w tenisa stołowego. Ostatnio sekcja dysponuje pięknym obiektem, lecz jak się okazuje — jest on zbyt mały, ażeby sprawnie przeprowadzać masowe turnieje.

W tegorocznych rozgrywkach I ligi bardzo dobrze zaprezentowali się zawodnicy Górnika w spotkaniu z Mistrzem Polski AZS-em Gliwice. Mimo iż przegrali to spotkanie 5:10 poszczególne pojedynki były bardzo zacięte i stały na wysokim poziomie. Przegrane Fojcika z Molendą i Mniechem w trzech setach przy czym ostatnie sety w stosunku 21:23 i 20:22 najlepiej dowodzą o wysokiej formie tego zawodnika. Tu warto dodać, że został on powołany na Międzynarodowe Mistrzostwa Polski. Również dużym sukcesem tego zespołu jest remis z drużyną GKS Jas-trzębie 9:9.

Drużyna w drugiej lidze zajmuje aktualnie II m. w tabeli.



Drużyna juniorów KS ROW Rybnik zajęła pierwsze miejsce w Eliminacjach makroregionu do mistrzostw Polski. Zawody te odbyły się w Gliwicach.

W kolejnych spotkaniach zespół KS ROW pokonał: Gwardię Bielsko-Biala 5:3, Gwardię Katowice 5:3 i faworyta Czarnych Bytom 4:3. KS ROW wystąpił w składzie: Grzegorz Wrzołek, Krzy-

sztof Grzesik, Jacek Serafin, Rafał Steinbach, Tomasz Zawionka, Zbigniew Luks, Rafał Sobociński, Marcin Chwedeżak, Krzysztof Kuligowski, Dariusz Kościński, Zbigniew Hajduk, Sebastian Moch. Trenerem zespołu jest Jerzy Sosnowski.

Na Ogólnopolskim Turnieju Juniorek, który odbył się w Siedlcach, zawodniczka KS ROW Rybnik — Agnieszka Cis w wadze 66 kg zajęła trzecie miejsce.

Kolarskie ostatki

Sezon kolarski dobiega końca. Dla reprezentantów naszego regionu był on bardzo obfity w doskonałe wyniki. Najwięcej sukcesów na skalę światową uzyskali kolarze GKS Krupiński — Suszec.

Na zakończenie zawodów w naszym regionie GKS Krupiński — Suszec był organizatorem kryterium w Raciborzu o puchar Rejonowego Urzędu Spraw Wewnętrznych. Współorganizatorami byli: Urząd Miejski w Raciborzu, RUSW, Zawodowa Straż Pożarna i Przedsiębiorstwo Zagraniczne „Bodek”.

WYNIKI ZAWODÓW

Kategoria zak: I m. Dariusz Boryś (Polonia Łaziska), II m. Robert Pawluszek (Górnik Mysłowice), III m. Grzegorz Kowalczyk (Kolejarz Gliwice) i VII m. Seweryn Kohut (Krupiński — Suszec).

Kategoria młodzik: I m. Paweł Kowalczyk (Wilamowiczanka), II m. Andrzej Lisowski (LKK Wodzisław), III m. Tomasz Filapek (Krupiński — Suszec).

Kategoria junior młodszy: I m. Jacek Szczygł, II m. Przemysław Kot (oba Kolejarz Częstochowa), III m. Michał Lipeł (Ruch Chorzów) i XI m. Sławomir Brandt (Krupiński — Suszec).

Kategoria junior: I m. Karol Anderko (Gwardia Katowice), II m. Wiesław Walczuk (Unia Oświęcim), III m. Sławomir Saternus (Krupiński — Suszec).

Kategoria senior (o główne trofeum): I m. Marek Krasnicki (Krupiński — Suszec), II m. Tadeusz Janek (Góral Zyrard), III m. Antoni Pietrukiewicz (LKK Wodzisław). Pozostali zawodnicy z naszego regionu zajęli: IV m. Mariusz Łysek, VI m. Krystian Zajdel, VIII m. Krzysztof Brzeźny (wszystcy Krupiński — Suszec).

Energetyk	9 15 20:11	Gólkowice	19 17 30:10
Rydułtowy H	10 15 28:16	Zawada	10 16 18:14
Łaziska	10 14 22:14	Tytan	10 14 24:16
Wilcza	10 14 16:14	Spółem	10 13 21:10
Mszana	10 12 16:12	Radziejów	10 11 24:25
Bogusławice II	10 12 35:13	Turza	10 10 22:22
Jejkowice	10 11 12:13	Godów	10 10 14:16
Krzyżowice	9 9 24: 9	Baranowice	10 10 20:11
Marklowice	9 9 15:15	Polonia	10 9 19:25
Silesia	10 7 11:15	Moszczenica	10 8 16:19
Stanowice	10 6 10:18	Świerklany	10 6 18:22
Czerwionka II	10 6 14:27	Gryżowice	10 6 9:14
Dębieńsko	10 5 19:25	Skrzyszów	10 6 18:27
Niewiadom	10 2 8:33	Szeroka	10 4 14:31

Przegada — Jankowice — przerwany Rowień — Palowice 3:0, Ochojec — Belk 4:1, Kolejarz — Kłokocin 1:0, Ryfama — Gaszowice 4:2, Kamień — Leszczyny 1:3.

Podokręg Racibórz

Chałupki — Górki 1:0, Zawada Ks. — Krzyżanowice 2:0, Bojanów — Syrynia 2:2, Nieboczowy — Pstrązna 2:2, Tworków — Owsiszcz 1:3, Samborowice — Pietrowice W. 2:1.

Chałupki	9 14 23:11	Chałupki	9 14 23:11
Górki	9 13 16: 7	Górki	9 13 16: 7
Samborowice	9 10 17:16	Samborowice	9 10 17:16
Spółem	10 13 21:10	Spółem	10 13 21:10
Tworków	9 8 15:16	Tworków	9 8 15:16
Owsiszcz	9 9 11:10	Owsiszcz	9 9 11:10
Syrynia	8 8 17:16	Syrynia	8 8 17:16
Bojanów	8 8 12:16	Bojanów	8 8 12:16
Pstrązna	8 7 10:10	Pstrązna	8 7 10:10
Pietrowice W.	8 7 16:22	Pietrowice W.	8 7 16:22
Kornowac	8 6 12:15	Kornowac	8 6 12:15
Nieboczowy	8 5 8:14	Nieboczowy	8 5 8:14
Krzyżanowice	8 3 11:25	Krzyżanowice	8 3 11:25

KLASA B Grupa II: Polomia — Godów 2:1, Radziejów — Spółem 1:3, Baranowice — Krzyżowice 2:1, Moszczenica — Turza 1:3, Tytan — Zawada 6:0, Szeroka — Gólkowice 0:5, Skrzyszów — Świerklany 5:2.

KLASA B Grupa I: Dźmierz — Rudnik 0:0, Grzegorzowice — Adamowice 1:1, Ślawików — Ruda Koz. 1:1, Modurow — Stediska 1:3, Rudy — Gąnow 1:3, Kobyla — Bogunice 0:3.

Tenis ziemny

Racibórz — Opawa

Na kortach OSiR w Raciborzu odbyły się zawody tenisa ziemnego między zespołami Raciborza i Opawy (CSRS), który zakończył się remisem 3:3.

Punkty dla gospodarzy zdobyli: Józef Chudecki, Joachim Furgol oraz para Joachim Furgol i Józef Kolb.

Siatkówka

KS Sari Żory

Bardzo dobrze spisując się siatkarki GKS Żory, które na przestrzeni ostatnich lat zdobywały szybko awanse z klasy do klasy i miały realne szanse znalezienia miejsca w drugiej lidze w bieżącym sezonie zostały na lodzie. Jak się okazało klub nie stać na utrzymywanie cieszącej się dużym zainteresowaniem ze strony żorskich kibiców sekcji. W związku z tym najlepsze zawodniczki otrzymały zwolnienia do innych klubów. Pozostałe nie miały najmniejszych szans uprawiania tej dyscypliny.

Jedynym, który nie zalał ręk, był trener i wychowawca tych zawodniczek — mgr Czesław Fojcik. Dokonał wielu zabiegów i powstał w Zorach nowy Klub Sportowy Sari, który przyciągał po stałe zawodniczki. Zgłoszone one zostały już do rozgrywek ligi wojewódzkiej, a równocześnie przyjęto patronat nad klasami sportowymi w SP-4 i SP-14.

W skład zarządu weszli: prezes mgr Krzysztof Węziak (wiceprezydent Zor), wiceprezesami zostali: mgr Stanisław Mirosławski (dyrektor Zespołu Szkół Zawodowych nr 2), mgr Czesław Fojcik (dyrektor szkół ogólnokształcących), a członkami: Czesław Cichy (kierownik Supersamu przy ul. Folwarczkiej, mgr Wiktor Synowicz (naczelnik Izby Skarbowej) i skarbnikiem: Sławomir Zielenka (MKK NSZZ Solidarność).

Trenerami są: mgr Czesław Fojcik i mgr Janusz Kosmal.

Zestaw par na 22 X br.

PODOKRĘG RYBNIK

Klasa A: Niewiadom — Energetyk, Mszana — Marklowice, Silesia — Rydułtowy II, Krzyżowice — Jejkowice, Bogusławice — Łaziska, Czerwionka II — Wilcza.

Klasa B grupa I: Leszczyny — Łuków, Gaszowice — Kamień, Kłokocin — Ryfama, Belk — Kolejarz, Palowice — Ochojec, Jankowice — Rowień, Lyski — Przegada.

Klasa B grupa II: Świerklany — Polomia, Gólkowice — Skrzyszów, Zawada — Szeroka, Turza — Tytan, Czyżowice — Moszczenica, Spółem — Baranowice, Godów — Radziejów.

PODOKRĘG RACIBÓRZ

Klasa A: Górki — Pietrowice W., Owsiszcz — Samborowice, Pstrązna — Kornowac, Syrynia — Nieboczowy, Krzyżanowice — Bojanów, Chałupki — Zawada Ks.

Klasa B grupa I: Rudnik — Bogunice, Gamów — Kobyla, Siedliska — Rudy, Ruda Koz. — Modurow, Adamowice — Ślawików, Dźmierz — Grzegorzowice.

Klasa B grupa II: Sudół — Bienkowice, Ocice — Cyprianów, Rogów — Wypoczynek, Zabełków — Olza, Buków — Wojnowice, Brzezcie — Pietraszyn.